

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 74.

Czwartek 3 (15) Kwietnia.

1869 r.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniu. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia tegoż samego dnia, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9-tą z rana. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interes, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedzieli. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie: rocznie rs. 3; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnośzenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnośzenie do domu, dopłać się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; — półrocznie rs. 5; — kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko terminy przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same terminy a na inne po kop. 92 na miesiąc.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Reskrypt Cesarski. — Awans. — Ordery zagraniczne. — Sprawozdanie z tabel likwidacyjnych. — Rektor szkoły głównej. — Kasa oszczędności.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Telegramy.** — Wiadomości telegraficzne. — Nowe nazwy zakładów naukowych. — Kurjerki miejskie. — Odczyt na dochód niezamożnych studentów. — Dochód z koncertu. — Zaprzeczenie. — Ceny i sprzedaż zboża; drogi; wiadomości gospodarskie. — Handel zbożowy. — Ceny zboża. — Stan powietrza i choroby panujących w gubernji petrokovskiej. — Wypadki miejskie. — Kursa monet. — Sprostowanie. — Ofiarowanie portretu. — Zaproszenie akademji. — Rozdanie baszkirom podarunków. — Rezultaty wyborów ziemskich. — Otwarcie ruchu. — Koncert. — Śpiewacy słowiańscy. — Puszczenie Newy. — Czynn poświęcenia się. — Korespondencje Dziennika Warszawskiego: ze Lwowa. — Wypadki w Hiszpanji. — Austrija i ziemie słowiańskie. Sprawy galicyjskie. — Przekształcenie pogranicza. — Nowa gazeta. — Zaległości w Węgrzech. — Francja. List cesarski. — P. Frère-Orban. — Sprostowanie. — Wyspa Reunion. — Belgja. Rozruchy. — Turcja i ziemie słowiańskie. Pielgrzymi.

FEJLETON. — Niewolnicy paryzcy. (c. d.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. — Stroje damskie i nowości w magazynie p. Emilji Penkali, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 3 (15) Kwietnia.

Reskrypt Cesarski. — Najwyższym reskryptem do generał-gubernatora Finlandji, generał-adjutanta hrabiego Adlerberga 3-go, z d. 26 lutego (10 marca) 1869 r., Najjaśniejszy Pan, zaliczywszy go do fińskiego batalionu strzelców gwardji, oświadczył mu raczył zupełną wdzięczność za niezmordowaną i pożyteczną jego czynność na urzędzie generał-gubernatora wielkiego księstwa finlandzkiego i za skuteczne wykonanie widoków i zamiarów Jego Cesarskiej Mości.

Awans. — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie spraw wewnętrznych, z d. 28 marca, wice-gubernator

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XX.

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 70).

— Tak mniemasz? zapytał baron.

— Nie tylko mniemam, lecz jestem pewną tego. Zresztą, pan Andrzej nas słucha — niech więc objawi swoje pod tym względem zdanie.

Andrzej, który pomimo ciężkiego smutku, nie stracił energii ani przytomności umysłu, słuchał istotnie z całą uwagą rozmowy pomiędzy dwójkiem swoich nowych przyjaciół — a zawezwany obecnie przez panią Bois d'Arton, rzekł:

— Podzielim zdanie pani wice-hrabiny — gdyż byłoby nieroztropnie i niebezpiecznie nawet, uwiadomić pannę Sabinę, że odkryliśmy tajemnicę, która do niej raczej niż do nas należy.

Wice-hrabina skinęła głową na znak potwierdzenia słów malarza, który mówił dalej:

— Mam sposób daleko prostszy i pewniejszy. Oto gdyby pani wice-hrabina raczyła jutro poprosić Mo-

suwański, radca stanu *Fribes*, awansowany został na rzeczywistego radcę stanu (od 22 marca 1869 r.).

Ordery zagraniczne. — Najjaśniejszy król pruski udzielił niżej wymienionym osobom orderu Orła Czerwonego: pełniącemu obowiązki głównego dowódcy portu kronsztadzkiego, generał-adjutantowi kontr-admirałowi *Lesowskiemu*, i naczelnikowi eskadry pancernej, starszemu flagmanowi floty bałtyckiej, wice-admirałowi

Butakowowi 1-u—2 klasy z gwiazdą; naczelnikowi obserwatorjum kompasowego w Kronsztadzie, kapitanowi 2-ej klasy *Bielawienecowi 1-u* i dowódcy parostatku „Newa” kapitanowi-lejtnantowi *Silwerstwanowi 1-u—3 klasy*. Na przyjęcie i noszenie tych orderów, zapadło 24 marca Najwyższe Jego Cesarskiej Mości zezwolenie.

SPRAWOZDANIA

z postępu czynności sprawdzenia tabel likwidacyjnych z miast,
za miesiąc Luty 1869 r.

Numer	Komisje.	Ilość tabel przedstawionych.	w tej liczbie ułożonych przez samych komisarzy.	Ilość sprawdzonych tabel z miast:					Tabele sprawdzone obejmują:		W przecięciu przypada na jeden dym.		Ilość tabel przedstawionych Komisjonom Urzędzającym.
				prywatnych.	Instytutów.	wych.	Majorackich.	Razem	Dymów.	Morgów	Morgów.	Prętów.	
1	Warszawska	32	2	29	2	—	—	31	2,964	17,970	6	20	30
2	Kaliszka	75	26	37	38	—	—	75	5,959	24,497	4	33	67
3	Lubelska	61	2	54	7	—	—	61	12,871	67,253	5	68	60
4	Kielecka	23	3	17	4	—	—	21	3,392	17,400	5	127	20
5	Łomżyńska	16	4	14	1	1	—	16	2,325	10,331	4	133	14
6	Petrokowska	22	3	22	—	—	—	22	2,719	17,169	6	94	13
7	Radomska	43	3	24	2	—	—	26	2,956	19,060	4	69	11
8	Siedlecka	38	3	37	1	—	—	38	7,724	77,779	10	20	22
9	Suwańska	6	—	6	—	—	—	6	554	2,477	4	147	12
10	Płocka	16	—	12	4	—	—	16	1,861	12,645	6	238	5
W ogóle		332	46	252	59	1	1	312	43,325	266,581	6	15	254

Z liczby przedstawionych Komisjonom Urzędzającym tabel 254
Komisja Centralna zatwierdziła 193
podług tych tabel przyznano:
mieszczanom-rolnikom na dymów . 13,775
innym mieszkańcom miast . . . 11,286 d. 25,061
gruntów użytkowych:
mieszczanom-rolnikom morgów . 100,642
innym mieszkańcom miast . . . 9,520 m. 110,162
w przecięciu na jeden dym około morgów 3 prętów 298
właścicielom miast wynagrodzenia:
za grunta przesła na własność mieszczań-
rolników rsr. 541,218

innych mieszkańców miast . . . rs. 303,262 rs. 844,480

w przecięciu za jeden morg około rsr. 7 kop. 66
czyli za diesiatinę rsr. 15 kop. 32

Z liczby przedstawionych tabel nie zatwierdzono . 61

Z tego zwrócono Komisjom dla poprawienia . 49

dla dokonania oszacowania 4

nierozpoznano z powodu nieotrzymania zażądanych

wiadomości 6

przypada do rozpoznania 2

Z liczby tabel przez Komisję Centralną zatwierdzonych:

a) odesłano do Komisji Likwidacyjnej dla dalszego postąpienia 175

b) przygotowuje się do odesłania 18

destę, ażeby przybyła w południe na róg alei Matignon, gdzie będą oczekiwał na nią, pewny jestem, że otrzymam przez nią wszelkie, najbardziej szczegółowe wiadomości.

To się nazywa mówić rozsądnie! zawyrokowała pani Bois d'Arton — Dobrze więc, panie Andrzeju — jutro od samego rana pojedę odwiedzić Oktawjusza i wypełnię tam ściśle pańskie zlecenie...

To mówiąc, zatrzymała się nagle i z lekkim okrzykiem zdziwienia spojrzała na stojący nad kominkiem zegar, który wskazywał czterdzieści minut na dwunastą.

— Ach! mój Boże! zawołała strwożona. Wszakże to północ blisko — a ja nie ubrana jeszcze na dzisiejszy bal w ambasadzie austriackiej!

I w tejże chwili zarzucając wdzięcznie na ramiona przepyszny kaszmir, rzuciła się ku drzwiom, wołając:

— Do jutra! Gontranie, wstąpię do ciebie jadąc do bułofskiego lasku.

Wszystko to odbyło się tak szybko, że pan de Breulh, nie zdążył ani zadzwonić aby poświecono wice-hrabinie, ani ją odprowadzić. Wybiegłszy zaś z gabinetu, już jej nie dojrzał wcale.

Uspokojeni znacznie, Andrzej i pan de Breulh, długo jeszcze siedzieli przed kominkiem rozmawiając poufale z sobą, jak ludzie wspólnym smutkiem dotknięci.

Nazajutrz z rana, rozstając się z sobą, byli już jakby dawnymi przyjaciółmi, oddani sobie duszą i ser-

cem nawzajem. Baron chciał odwiedzić do domu Andrzeja, lecz młody malarz, nie przystał na to, prosiąc jedynie o pożyczanie mu czapki i paletota, który włożył pod swoją bluzę.

Dziś więc, za kilka godzin, wyrzekł odchodząc, do-wiem się wszystkiego przez Modestę. Oby tylko ta szlachetna lecz i lekkomyślna razem, wice-hrabina nie zapomniała o mnie!

Lecz pani Bois d'Arton — umiała być poważną w potrzebie — i powróciwszy z balu nie położyła się wcale, aby zdążyć przed dziesiątą z rana do pałacu państwa Mussidan.

Tak więc, gdy Andrzej o samem południu przybył na umówione miejsce, zastał tam już oczekującą na niego Modestę.

Ta wyborna dziewczyna, wyglądała jak gdyby ją wykopano z grobu; spojrzawszy na jej twarz wybladłą i zapadłe oczy, można było przekonać się łatwo, że podzielała wszystkie cierpienia swej ukochanej panielki.

Modesta zawiadomiła przedewszystkiem Andrzeja, że Sabina dotąd jeszcze nie odzyskała przytomności. Wprawdzie, lekarz domowy nie trwożył się takim stanem hrabianki — jednakże zażądał zwołania konsylium. Po za obrębem tego, strapiona subretka nie mogła nic nowego powiedzieć Andrzejowi, gdyż w istocie, sama nie wiedziała o niczem.

Pomimo to jednak, rozmowa Andrzeja z Modestą trwała bardzo długo a przy rozstaniu przyrzekli so-

Komisja Likwidacyjna zarządziła wypłatę wynagrodzenia właścicielom listami likwidacyjnymi:

z tabel 131
na sumę rs. 701,408

Z Komitetu Urządzającego odesłano do miejscowych Komisji Spraw Włoskich dla wprowadzenia w wykonanie tabel. 127

Zwrócono z Komisji tabel ostatecznie w wykonanie wprowadzonych 10

Oddano do Archiwum dla zachowania, ostatecznie w wykonanie wprowadzonych tabel 1.

Rektor Szkoły Głównej. — Profesor zwyczajny Szkoły Głównej Dr Henryk Lewestam niezależnie od serii wykładanych prelekcji publicznych, będzie miał jeden odczyt na korzyść niezamożnych studentów. Odczyt ten traktujący o dramacie Wiktora Hugo „Hernani,” odbędzie się w auli Szkoły Głównej d. 24 kwietnia (6 maja) o godzinie 1-ej po południu. Cena miejsc numerowanych kop. 50, nienumerowanych kop. 30. Biletów dostać można w księgarniach pp. Gebetnera i Wolfa, Orgelbranda, Sennewald i Hössicka oraz przy wejściu do auli. Bilety abonamentowe wydane na inne prelekcje, na ten odczyt nie służą.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczenym, w tygodniu upłynionym do dnia 30 Marca (11 Kwietnia) r. bież. włącznie, wydała książeczek nowych 59, na które tudzież na dawniejsze w 330 wnioskach złożono rub. sr. 5,963 kop. 70. Na żądanie zaś 137 uczestników (prócz procentu rsr. 16 kop. 49, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5,617 kop. 21 1/2 i umorzyła książeczek 37. Przeto uczestników 18,956, posiadała kapitał rub. sr. 670,172 kop. 36.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Kwietnia.

Z powodu przypadającej 15 sierpnia r. b. stułetniej rocznicy urodzin cesarza Napoleona I, synowiec jego, obecnie panujący cesarz francuzów, w liście do ministra stanu oznajmił, iż najlepszym sposobem uczczenia tego święta, będzie polepszenie losu jego towarzyszy broni, i w tym celu polecił podwyższyć dożywotnie pensje pobierane przez dawnych żołnierzy pierwszej Rzeczypospolitej i pierwszego cesarstwa, dodając, iż w epoce wzrastającego sceptycyzmu, właściwym jest nagradzanie patriotycznego poświęcenia. — Dzienniki i korespondencje paryżkie uwydatniają powodzenie mowy margrabiego de Lavalette, który po raz pierwszy przemawiał z trybuny i od razu okazał zdolności wielkiego mówcy, kiedy poprzednio jego usunięcie się, po 19 stycznia, z rady korony, przypisywano właśnie brakowi tych zdolności.

bie wzajemnie schodzić się co dzień rano i wieczorem w oznaczonych godzinach, w temże samem miejscu.

Przez całe dwa dni następne, stan zdrowia Sabiny nie odmienił się prawie. Andrzej cierpiał straszliwie. Cały ten czas schodził mu na przebieganiu od siebie do alei Matignan a ztamtąd do mieszkania pana de Breulh, gdzie niekiedy spotykał i panią Bois-d'Ardon także.

Nakonec, trzeciego dnia rano, zastał Modestę, smutniejszą niż zwykle — uwiadomiła go ona że katalępsja ubezwładniająca hrabiankę już minęła wprawdzie, lecz że właśnie od tego momentu Sabina popadła w straszną gorączkę nerwową.

Wierna subretka i Andrzej, tak byliżący wspólną boleścią, że nie spostrzegli nawet przechodzącego obok nich Florestana, kamerdynera hrabiego de Mussidan, który biegł oddać na pocztę miejską list, adresowany do pana B. Mascarot.

— Powiedz mi, Modesto, rzekł Andrzej głosem zaledwie słyszalnym — ona jest w niebezpieczeństwie? — w wielkim niebezpieczeństwie — wszak prawda?

— Doktorzy mówią, że przesilenie nie potrwa długo, i że dziś jeszcze wszystko się rozstrzygnąć musi. Przyjdź więc pan tu znowu o piątej godzinie z południa.

Andrzej oddalił się szybkim krokiem, właściwym ludziom którzy stracili zmysły. Cały zgorączkowany, przybył do pana de Breulh. Myśl, że Sabina może umierać w tej chwili a on, człowiek do którego ta u-

Odroczenie odwołania wojsk francuzkich z Rzymu, minister ten motywował nieufnością względem prawości zamiarów gabinetu florenckiego, lecz tem, że siły zbrojne papieżkie nie są dostateczne do utrzymania na wszystkich punktach porządku. *Constitutionnel* w mowie tej upatruje potwierdzenie swego doniesienia, że rząd francuzki robił nowe usiłowania w celu przeprowadzenia *modus vivendi* pomiędzy stolicą apostolską a Włochami. — Amnestja udzielona obecnie przez Piusa IX z powodu jego sekundy, rozciągająca się i na przestępstwa polityczne, przyczyniając się do zagładzenia wspomnień Mentany, może pomódz także do zbliżenia się pomiędzy Włochami a stolicą apostolską na podstawie konwencji wrześniowej.

Dzienniki belgickie zaprzeczają powtórzonym przez nas wczoraj doniesieniom półurzędowych dzienników paryżkich o biegu układów pomiędzy p. Frère-Orban a ministrami francuzkimi, a mianowicie o przystaniu na oddanie w 30-letnią dzierżawę eksploatacji dwóch linii kolei belgickich, kompanji francuzkiej wschodniej kolei. Ponieważ jednak p. Frère Orban, jak zapewnia *La France*, już doręczył swe propozycje p. Gressier, ministrowi handlu, przeto niepewność w tym przedmiocie wkrótce zniknie.

Okoliczność, że w Madrycie na jednym z ostatnich posiedzeń kortezów, nie znalazła się dostateczna liczba deputowanych do obradowania, wskazuje, że uważają tam roztrząsanie konstytucji za daleko mniej ważną sprawę, niż kwestję obsadzenia tronu. Marszałek Prim, który dotąd zachowywał zupełną ogłębność względem kandydatur do tronu, obecnie na zgromadzeniu progresistów oświadczył, iż nigdy nie przyłożył ręki do restauracji Burbonów; po oświadczeniu tem, które stanowiło zaprzeczenie twierdzeniom dzienników francuzkich o jego przychylności dla kandydatury księcia Asturji, nie wiadomo którego kandydata stronę trzyma marszałek Prim, a ponieważ jawnie i stanowczo oświadczył się niejednokrotnie na korzyść monarchji, przypisują mu myśl wyniesienia siebie samego na tron. W obecnej chwili nie ma na widoku ani jednej kandydatury, ani jednej kombinacji, któraby zapowiadała trwałe istnienie. Po stanowczej odmowie Dom Fernanda, książę Montpensier za pomocą dziennika *Correspondencia* oznajmił, iż był gotów przyjąć koronę hiszpańską z rąk kortezów tylko przez poświęcenie, dla utrwalenia zwycięstwa rewolucji, teraz zaś pragnie tylko spokoju; restauracja Burbonów jak wiadomo jest niemożliwa, kandydatu-

ra księcia Aoste, już została zapomniana, o Esparterze przestano mówić, zaś kandydatura austriackiego arcyksięcia Alberta, była dziełem nowiariarzy; utworzeniu dyrektora z pp. Serrano, Prima i Rivero, stoi na zawadzie niezgodność pomiędzy pierwszymi dwoma w kwestji tronowej. Zatem powierzenie dyktatury Primowi, proponowane przez dzienniki progresistowskie, nie jest zbyt nieprawdopodobnem.

Mianowanie p. Ypsilanti, posłem greckim przy dworze francuzkim, okazuje bezzasadność pogłosek, według których p. Rangabe, będąc zlewidzianym w Konstantynopolu, miał wkrótce powrócić na swe stanowisko do Paryża.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Florencja, 14 (2) kwietnia. Zapowiedziana interpelacja o Rzymie i polityce zagranicznej została odroczona, na żądanie p. Menabrea, wymotywowane potrzebą utrwalenia kraju.

Bukareszt, 14 (2) kwietnia. Krążą pogłoski o przesileniu gabinetowem. Otwarcie izby nastąpi 11-go maja. Książę w sobotę jedzie do Jass.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* **Wiedeń, 12 kwietnia (31 marca).** Misja włoska przyjmowana była dziś przez cesarza i zaproszoną została do stołu cesarskiego. (Wolfs T. B.).

* **Paryż, 12 kwietnia (31 marca).** Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, w dalszym ciągu rozpraw nad budżetem, minister wojny, zbijając wniosek postawiony przez Picard'a, dowodził niezbędnoci utrzymania nadal wielkich komendantur militarych. Budżet ministerstwa wojny jest ze wszech miar normalny. Całkiem bezużytecznem jest zaprzętać się kwestją wyruszenia w pole, albowiem cała druga część kontyngensu otrzymała urlopy do domów. Zresztą organizacja militaryna dozwala przejść w ciągu 8 dni ze stopy pokojowej na stopę wojny, bez zwolowywania wielkich kontyngensów. (Tamże).

* **Paryż, 12 kwietnia (31 marca).** *Etendard* wbrew przeciwnego twierdzenia dziennika *Correspondencia* co do pożyczki księcia Montpensier, utrzymuje się przy swoim zdaniu mówiąc: Kilku członków stronnictwa orleańskiego postanowiło na prośbę jednej osoby, której nazwiska nie chcemy wymieniać, dostarczyć księciu Montpensier siedm milionów fr. w drodze prywatnej subskrypcji. O eracja ta finansowa doszła do skutku, jak skoro tylko książę Aumale

roczą dziewczica należała duchem i sercem, nie może wziąć jej ostatniego technienia — przejmowała go wściekłością.

Istotnie, stan umysłu Andrzeja był tak zatrważającym, że p. de Breulh, o naznaczonej przez Modestę godzinie, musiał mu towarzyszyć na schadzkę.

Nie doszli jeszcze do rogu alei, gdy spostrzegli Modestę przybiegającą do nich, która zawołała radośnie:

— Panna zasnął! doktor powiedział, że ocalona z pewnością!

Andrzej zachwiał się tak, iż p. de Breulh musiał go przeprowadzić do pobliskiej ławki, na którą młody malarz upadł bezsilnie.

Żaden z dwóch ani pomyślał nawet, że w tej chwili właśnie obadwaj są śledzeni pilnie...

A przecież, o dwadzieścia kroków od owej ławki, dwaj ludzie: B. Mascarot i Florestan, patrzyli uważnie na najniższe ich poruszenia.

Po otrzymaniu znanego nam listu od Florestana, czcigodny rajfur, zbiegł szybko ze schodów, a zabrawszy gotowy powóz Hortebiz'a, kazał się zawieźć jak najprędzej do sławnej gospody ojca Canon, gdzie raz już widzieliśmy go z Florestanem. Nie zastał tam wszakże jeszcze dystygowanego kamerdynera hrabiego Mussidana i musiał nań oczekiwać z niespokojnością straszną. Dopiero gdy przybył po jakimś czasie Florestan, uwiadomił go że przesilenie choroby Sabiny przeszło szczęśliwie — pocziwy Bahtysta uspokoił się znacznie.

W dalszej jednak rozmowie Mascarot dowiedział się od Florestana o codziennych schadzkach Modesty z Andrzejem, którego złośliwy lokaj nazywał kochankiem pani — zmarszczył czoło i rzekł z westchnieniem:

— Ach! cóżbym dał za to, gdybym mógł być przytomnym jednej z takich schadzek, choćby zdaleka tylko!

— Ależ, zdaje mi się, odrzekł Florestan, że nie łatwiejszego nad zaspokojenie tego życzenia.

I patrząc na piękny, emalowany i kameryzowany zegarek swój, widocznie przedtem damski, piękny lokaj dodał:

— Właśnie o tej porze, lub za chwilę jeszcze, tak ciekawa dla pana schadzka, ma lub będzie miała miejsce, zresztą, odbywa się ona zawsze w tem samem miejscu i o jednej codziennie godzinie — a przeto, kochany papo, jeżeli serce ci dyktuje...

— Tak jest — pójdźmy tam zaraz!

Wyszli razem, a dla uniknięcia ciekawych oczu i niepotrzebnych spotkań jakich, udali się na pola Elijskie przez ulicę Cyrku Cesarzowej. Przybywszy z tej strony na róg alei Matignan, znaleźli wyborne dla siebie ukrycie, po za jednym z kilkunastu straganów, stojących tam zimą pustkami — lecz które w lecie służą za bufety cukiernicze babom, sprzedającym ciastka posypywane... kurzem ulicznym.

(d. c. n.).

wziął na siebie solidarnie poręczenie. Zebrana przez podpisy suma wysłana została przed pięciu dniami przez zaufanego męża nazwiskiem Sisto-Paraza do Madrytu. (Cor. Bur.).

* *Rzym, 12 kwietnia (31 marca).* *Giornale di Roma* donosi, że oprócz po wieszaniu ze strony monarchów reprezentowanych przez własnych posłów, państw otrzymano także w dniu uroczystości sekundycji powinszowania bezpośrednio od monarchów: Prus, Anglii, Rosji i Wiertembergu; również cesarzowa meksykańska, królowa Izabella, książę Asturji i były wielki książę tokański nadesłali ojców św. powinszowania. (Tamże).

* *Bruksela, 13 (1) kwietnia.* Stan zdrowia cesarowej Karoliny pogorszył się znacznie od kilku dni. Z tego powodu nie przyjdzie do skutku jej podróż do Szwajcarii, o której donosiły pisma wiedeńskie. (Tamże).

* *Bruksela, 13 (1) kwietnia.* Z Seraing donoszą, że robotnicy tameczni zgadzają się stopniowo wrócić do swych zatrudnień i że świętowanie ich może być uważane jako ukończone. — *Echo du parlement* oświadcza, że podane przez *Patrie* szczegóły o podstawach układów francusko-belgickich, są błędne. (Tamże).

* *Bukareszt, 12 kwietnia (31 marca).* Wynagrodzenie dla izraelitów galackich w ilości tysiąca dukatów wysłane dziś zostało dla interesowanych za pośrednictwem ajenta austriackiego. (Cor. Bur.).

* *Monachium, 12 kwietnia (31 marca).* Zaprzeczają półurzędowo wiadomości o mającym nastąpić wkrótce zjeździe królów wiertemberckiego i bawarskiego. (Tamże).

* *Liżbona, 12 kwietnia (30 marca).* Wszystkie pisma ganią osnowę telegramu, którym król Ferdynand odrzucił koronę hiszpańską. (Tamże).

* *Londyn, 12 kwietnia (30 marca).* *Morning Post* powiada, że mowa p. de Lavalette jest rekojmją pokoju dla Europy i że pozwala ona sądzić, iż wszystkie spory zostaną załatwione. (Cor. H. B.).

* *Londyn, 13 (1) kwietnia.* Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą przez telegraf atlantycki: Prezydent mianował Johna Hay posłem w Wiedniu i byłego gubernatora Andrewa Curtina posłem w Petersburgu. Potwierdza się wiadomość, że Lotherp Motley zastąpi p. Reverdy Johnsona, dotychczasowego posła Stanów Zjednoczonych w Londynie. (Tamże).

* *Rio-Janeiro, 12 (24) marca.* Wyprawa złożona z 12,000 ludzi posłana zostanie w głąb Paragwaju dla ścigania Lopeza. (Biuro Reutersa).

* (Nowe nazwy średnich zakładów naukowych okręgu naukowego warszawskiego). Z mocy Najwyższego rozkazu z d. 5 lutego 1869 r., średnie zakłady naukowe w okręgu naukowym warszawskim otrzymały następujące nowe nazwy: I. *Gimnazja*: warszawskie gimnazjum męskie, ma się nazywać odtąd warszawskim gimnazjum męzkim klasycznym; warszawskie mieszane gimnazjum męskie klasyczne — warszawskim gimnazjum męzkim klasycznym; oddział męski warszawskiej głównej szkoły niemiecko-ewangelickiej — warszawskim gimnazjum męzkim klasycznym; gimnazjum niemieckie realne w Łodzi — gimnazjum realne w Łodzi; lubelskie mieszane gimnazjum męskie klasyczne — lubelskim gimnazjum męzkim klasycznym; chołmskie ruskie gimnazjum greko-unickie męskie klasyczne — chołmskim gimnazjum męzkim klasycznym; siedleckie ruskie gimnazjum greko-unickie męskie klasyczne — siedleckim gimnazjum męzkim klasycznym; bielskie ruskie gimnazjum greko-unickie męskie klasyczne — bielskim gimnazjum męzkim klasycznym; łomżyńskie mieszane gimnazjum męskie klasyczne — łomżyńskim gimnazjum męzkim klasycznym; oddział żeński warszawskiej głównej szkoły niemiecko-ewangelickiej — III-m warszawskim gimnazjum żeńskim; warszawskie mieszane gimnazjum żeńskie — IV-m warszawskim gimnazjum żeńskim; lubelskie mieszane gimnazjum żeńskie — lubelskim gimnazjum żeńskim; chołmska szkoła żeńska o 6-u klasach dla ludności greko-unickiej — chołmską szkołą żeńską o 6-u klasach. II. *Progimnazja*: warszawskie mieszane progimnazjum męskie klasyczne — warszawskim progimnazjum męzkim klasycznym; mieszane progimnazjum męskie klasyczne na Pradze — progimnazjum męzkim klasycznym na Pradze; łowickie mieszane progimnazjum męskie realne — łowickim progimnazjum męzkim realnym; częstochowskie mieszane progimnazjum męskie klasyczne — częstochowskim progimnazjum męzkim klasycznym; sandomierskie mieszane progimnazjum męskie klasyczne — sandomierskim progimnazjum męzkim klasycznym; zamostkie ruskie progimnazjum greko-unickie męskie klasyczne — zamostkim progimnazjum męzkim klasycznym; hrubieszowskie ru-

skie progimnazjum greko-unickie męskie klasyczne — hrubieszowskim progimnazjum męzkim klasycznym; pułtuskie mieszane progimnazjum męskie klasyczne — pułtuskim progimnazjum męzkim klasycznym; warszawskie progimnazjum żeńskie o 3-ch klasach dla ludności polskiej — warszawskim progimnazjum żeńskim o 3-ch klasach; łowickie mieszane progimnazjum żeńskie o 3-ch klasach — łowickim progimnazjum żeńskim o 3-ch klasach; petrkowskie progimnazjum żeńskie o 4-ch klasach przy warszawskiej głównej szkole niemiecko-ewangelickiej — warszawskimi kursami pedagogicznymi; siennickie kursa pedagogiczne dla ludności polskiej — siennickimi kursami pedagogicznymi; soleckie kursa pedagogiczne dla ludności polskiej — soleckimi kursami pedagogicznymi; chołmskie ruskie kursa pedagogiczne greko-unickie — chołmskimi kursami pedagogicznymi; bielskie ruskie kursa pedagogiczne greko-unickie — bielskimi kursami pedagogicznymi; wejwierskie kursa pedagogiczne dla ludności litewskiej — wejwierskimi kursami pedagogicznymi; wymyslińskie kursa pedagogiczne dla ludności polskiej — wymyslińskimi kursami pedagogicznymi. (Okólnik do warsz. okr. nauk. Nr. 3).

* (Kurjer miejski). Koncert na dochód niezamożnych studentów szkoły głównej, zgromadził wczorajszego wieczoru do sali resursy kupieckiej licznych słuchaczy; sala prawie napełniona została. Program tego koncertu zamieściliśmy już w wczorajszym numerze „Dziennika.” Uległ on jednej tylko zmianie, to jest, że p. Piazza, artysta trupy włoskiej, który miał wykonać romans Brygadiera z opery „Fra-Diavolo,” i duet z „Don Pasquale” z panną Benatti, nie przyjmował w nim wcale udziału — a za to p. Padilla wykonał jeden śpiew nad program. Publiczność rzęsiście oklaskami nagradzała wszystkich bez wyjątku uczestników tego koncertu, przeznaczanego na cel szlachetny. Co do nas, zaniechawszy wszelkiej krytyki, za obrębem której stoją zawsze artyści i amatorowie zarówno, ilekroć poświęcają swoje talenty w podobnych celach, zanotujemy jedynie fakt, że po raz pierwszy występujący wczoraj skrzypek p. Lubiński, o którego przybyciu do Warszawy donosiliśmy, dobrze się zarekomendował publiczności prawdziwie artystycznym wykonaniem 9-go koncertu Berjota. Widocznie młody artysta, zasłużył na odznaczenie, które spotkało go jako pierwszego ucznia konserwatorium paryskiego.

Tegoż samego wieczoru, w teatrze wielkim, wznowiono operę Moniuszki „Halkę,” przywróciwszy w niej znowu, tenorową partję Jontka, którą odśpiewał p. Filleborn. Publiczność, której część tak znaczną zabsorbował jednoczesny koncert w resursie kupieckiej, nie zgromadziła się w zbyt wielkiej liczbie. Jontek wykonał swoją partję jak artysta utalentowany i pełen czucia — Halka znalazła w pannie Kwiecińskiej wdzięczną przedstawicielkę, lecz po za obrębem tych dwóch głosów, inne nie przyczyniły się do powodzenia wznowionej opery. Sopran panny Wojakowskiej, dostateczny w „Flisie,” a wystarczający prawie w małej roli Anusi w „Wolnym Strzelcu,” tu okazał się za słabym nieco — głównie wszelako niepowiodła się partja barytonowa, Janusza, panu Ziolkowskiemu, który dobry i użyteczny w komicznych rolach, nie ma widocznie usposobienia i dostatecznych zapasów głosu do ról serjo dramatycznych, do których zresztą i akcja tego artysty, tak wyborowego w „Flisie,” nie nadaje się zgoła. Publiczność po skończeniu pierwszego aktu przywołała... p. Moniuszkę tylko. Filleborna zaś, po każdym wykonanym przezeń numerze oklaskiwano hucznie — najhuczniej zaś po wykonaniu znanej arji z czwartego aktu: „Szumią jodły” i t. d. Rozumie się, że i p. Kwiecińska w roli Halki, doznała najsympatyczniejszego przyjęcia.

— Przypominamy że jutro, w piątek, zgodnie z poprzednim doniesieniem, w teatrze wielkim dane będzie na korzyść Mikołajewskiej ochrony przedstawienie, którego program znajdują czytelnicy pod właściwą rubryką.

— P. Münchheimer zamierza urządzić dwa koncerty „historyczne.” Jeden z nich ma być ułożony z kompozycji wszystkich krajów — drugi zaś z dzieł miejscowych tylko autorów. Czy zamiar ten przyjdzie do skutku i kiedy mianowicie? nie wiemy.

— Druga kuchnia ta nia otworzoną zostanie dopiero w d. 1-m lipca r. b.

— O ile nam wiadomo, tegoroczne przedstawienia w teatrzykach ogródkowych, trwać będą tylko przez trzy miesiące. AL.

* (Odczyt na korzyść niezamożnych studentów). Pojutrze, w sobotę, to jest dnia 17-go kwietnia, o godzinie 6-ej wieczór, w sali warszawskiego towarzystwa dobroczynności, dr. prawa Edward Kossecki, będzie miał odczyt na korzyść niezamożnych studentów szkoły głównej. Przedmiotem jego będzie „Berryer jako adwokat i deputowany”. Biletów po k. 30, dostać można w księgarniach pp. Sennewalda, Gebethnera i Wolfa, i Hörsicka, oraz w składach papieru, Rakoczego na placu teatralnym i Regulskiego na Krakowskim-Przedmieściu.

* (Dochód z koncertu) odbytego w resursie kupieckiej, dnia wczorajszego, na rzecz niezamożnych studentów szkoły głównej, był następujący: za sprzedane bilety z nadatkami rsr. 552 kop. 65, za programy sprzedane przez hrabinę Kossakowską matkę, hrabinę Kossakowską Stanisławową i p. Leonową Epstejn rsr. 225 k. 65; przez hrabinę Rodrygową Potocką i p. Bloch rs. 222 kop. 35, razem rs. 1,000 kop. 65. Wszelkie zaś koszty, jako to, oświetlenia, za krzewy i kwiaty, najem służby i t. p., z kasy resursy kupieckiej opłacono.

* (Zaprzeczenie). Ponieważ rozchodzi się mylnie wieści o terminie otwarcia dla publiczności gabinetu zoologicznego, przeto upoważnieni jesteśmy do ogłoszenia, że o dniu otwarcia tego muzeum sama szkoła główna przez pisma publiczne zawiadomi.

* (Ceny i sprzedaż zboża. — Drogi. — Wiadomości gospodarskie). Z korespondencji z m. marca z okolic Szkalbmierza i Działoszyce (pow. pinczowski, gub. kielecka) z *Gaz. Roln.* dowiadujemy się, że ceny zboża w tamtych okolicach, w stosunku do cen innych okolic kraju są dość niskie. Powodem tego są niskie ceny zboża za granicą, gdzie tamtejsi producenci w znacznej części wywożą swe produkty rolne, przez komory Baran i Michałowice. Dla tego zapewne, okoliczni właściciele lub dzierżawcy młynów amerykańskich, wywożący mąkę do Warszawy, o ile takowej na miejscową potrzebę nie pozbywają, są w stanie płacenia o kilkadziesiąt kopiejek na korcu drożej, niż kupcy wyprawdzający zboże za granicę. Wywóz mąki i zboża do Cesarstwa uchronił tamtejsze okolice od bardzo niskich cen, po jakich musiano by niezawodnie pozbywać się zboża, gdyby nie potrzeby sąsiednich i dalszych gubernij. Pszenicy korzec płacą na miejscu rs. 5 k. 25; żyta rs. 3 k. 60; jęczmienia rs. 3 k. 15; grochu rs. 3 k. 50; owsa rs. k. 10. Jedną z większych potrzeb tamtejszego powiatu, podług korespondenta *Gaz. Roln.*, jest budowanie nowych a przedewszystkiem wykończenie zaczętych dóg bitych. Byłoby zatem bardzo dla dobrobytu okolicy tamtejszej pożądanem, aby droga bita na komorę Baran, przez którą wysyła się rocznie około 300,000 kor. zboża, mogła być dokończoną. — Stan zasiewów ozimych w jesieni był bardzo zadawalniający; rzepak także był bardzo piękny, silne jednak wiatry połączone z mrozem do 18 stopni dochodzącym w styczniu, nie przeszły zapewne bez szkody dla ozimin, szczególnie na pagórkach gliniastych, rzepakom zaś stanowczo zaszkodziły. Inwentarze zimują się zdrowo, już z przyczyny sucha zebranej paszy, już z powodu że niska cena kartofli, i w skutek tego zupełny brak obdoby na ten produkt, skłoniły wielu gospodarzy do spaznienia ich w większej niż zamierzali ilości, inwentarzami.

* (Handel zbożowy). Z korespondencji z m. kwietnia r. b. z Nowej Aleksandrii do *Kur. Lub.* dowiadujemy się, że ładunek pszenicy, tak z śpichrzów tamtejszych jako i kazimierskich, na berlinki i galary żeglugi parowej, już się rozpoczął, handlarze bowiem, korzystając z wczesnego oczyszczenia się w tym roku Wisły z lodów, starają się aby przed opadnięciem takowej, stanęli z ładunkiem swym na miejscu przeznaczenia.

* (Ceny zboża). Z dostarczonych nam wiadomości z d. 26 marca (7 kwietnia) r. b., przez gubernatora kieleckiego, ceny zboża w gubernji kieleckiej, od 22 lutego (3 marca) d. 28 lutego (9 marca), były następujące: za czwartą żyta płacono przeciętnie rs. 6 k. 86 1/2; owsa rs. 3 k. 79 1/2; za pud siana kop. 38; słomy kop. 25.

* (Stan powietrza i choroby panujące w gubernji petrkowskiej). *Dziennik gubernjalny Petrokowski* pisze: „Zmiany powietrza wywierają tak przeważny wpływ na życie organiczne, że nie można pomijać ich w ocenieniu stanu sanitarnego w danym czasie. Opisanie przeto charakteru chorób jakie panowały w miesiącu lutym r. b., poprzedzimy krótkim przeglądem stanu atmosfery w tym miesiącu. Wiadomo, że w klimacie tutejszym miesiąc luty zalicza się do miesięcy zimowych, a zatem powinien odznaczać się właściwą temperaturą; tymczasem przeciwnie, cały ten miesiąc był tak ciepły, że większa część dni jego przedstawiała od 2 do 5 stopni ciepła, a bardzo rzadko tem-

peratura zniżala się do 3, lub do 5 stopni zimna. Powietrze przeto było dosyć wilgotne, wiatry powiększej części południowo-zachodnie, które tu zwykle sprowadzają chmury i zaciemniają horyzont. Pomimo to deszcze były rzadkie, i tylko 1-go lutego zrana wypadł śnieg dość znaczny. Przy takiej temperaturze, pączki na drzewach zaczęły rozwijać się, podobnie jak w lutym 1866 r., kiedy rośliny i owady obudziły się z zimowego uśpienia, i można było widzieć latających komarów. W Pradze czeskiej, jak wiadomo z gazet, kwitły wtedy fiołki, a w Paryżu pokazały się chrząszcze. Taki wszakże ciepły luty jest zwykle wyjątkowy z normalnego biegu por roku, a powiększej części zato marzec bywa mroźny i śnieżny, a lipiec chłodny. Co się tyczy stanu sanitarnego w tutejszej gubernji w miesiącu lutym, rzec można, że ten był dość zaspakajający: ilość chorých była niewielka, gorączki tyfoidalne pojawiały się rzadko; gorączki powrotowej, jaka czasami panuje w styczniu, nie było wcale w lutym; najwięcej dostrzegano cierpień reumatycznych i zapalenia organów oddechowych. Z liczby chorób bydła, ukazała się tylko 8 lutego w gminie Woźniki choroba karbunkulowa, która ustała zupełnie 21 lutego; zachorowało na karbunkul 15 sztuk rogacizny, z których padło 13, a wyzdrowiało 2.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, za rogatką Powązkowską, w ogrodzie domu Nr. 2309, dostrzeżonym został w rowie człowiek nieżywy, w którego czapce znaleziono kartkę, wykazującą, że zmarły nazywał się Walery Wolanowski, był studentem szkoły głównej. — W cyrkule Zamkowym, na brzegu rzeki Wisły, około głównego rezerwoaru wodociągowego, w dole napełnionym wodą, dostrzeżono zwłoki Teresy Frycz, lat 49 liczącej, zaanej z nałogowego pijaństwa, która jak wnoszą należała, będąc pijaną, wpadła do wody. — W cyrkule Nowoswiewskim, Wiktorja Mankiewicz, służąca, będąc wiezioną jako chora na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, na drodze zmarła. — W cyrkule Prąskim, Franciszek Dubiński, wyrobnik, lat 42 wieku liczący, w domu pod Nr. 233 zamieszkały, nagle zmarł. W celu wyprowadzenia śledztwa o wypadkach powyższych, sądy właściwe zawiadomiono i ze strony policji zarządzone dochodzenie. — Jan Eperyn, kominiarz 1-ej części straży ogniowej, przy wycieraniu komina dwupiętrowego domu Nr. 334, przy ulicy Freta, stojąc na kominie, stracił równowagę i upadł na dach sąsiedniej posesji, skutkiem czego stukł sobie prawą rękę i bok. Eperyn odesłany na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Kursa monet zagranicznych w Warszawie.

Za talar wczoraj	rs. 1 kop. 13	dziś	rs. 1 kop. 13.
Za frank	" " " 32	" " "	32.
Za złoty reń.	" " " 63	" " "	63.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Sprostowanie). W ogłoszeniu Poczta Warszawa o przywróceniu, od 1 (13) kwietnia r. b. na czas letni, trzeciego codziennego biegu omnibusów pocztowych na trasie pomiędzy Warszawą i Lublinem, zamieszczonem w N. 67 z dnia 26 marca (7 kwietnia) naszego Dziennika, zaszła nie z naszej winy bardzo ważna omyłka, mogąca dać powód do nieporozumień. Mianowicie w ogłoszeniu było powiedziane: „Każdy podróżny może zabrać z sobą 80 funtów rzeczy, z których 40 funtów bezpłatnie, a resztę za opłatą 2 kop. na wiorstę”, kiedy tymczasem opłata pomieniona pobiera się nie na wiorstę, a za całą przestrzeń jaką pasażer odbywa w omnibusie, to jest do Lublina, lub do jednej ze stacji pośrednich, na tej samej zasadzie i w tej samej wysokości, jak i w zwykłym biegu omnibusów na tymże trasie.

* (Ofiarowanie portretu). *Goniec Urzędowy* donosi, że na pamiątkę załączenia przez głowę miasta Czerepowa, kupca 1-ej gildji Milutina, i przez tameczną gminę miejską, doku na rzece Szekanie, oraz w dowód wdzięczności dla tej gminy za nadanie temu dowi nazwy Aleksiejewskiego, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz raczył, z Najwyższego zezwolenia Najjaśniejszego Pana, podarować gminie tej swój portret olejny w ramach wyłaczanych, który posłany został głowie miasta Czerepowa wraz z listem od zostającego przy Jego Cesarskiej Wysokości generał-adjutanta Possjeta.

* (Zaproszenie akademji). *St. Pet. Wied.* donoszą, że akademja nauk zaprosiła Jego Cesarską Wysokość Księcia Mikołaja Maksymilianowicza Lejch-

tenbergskiego, który już poprzednio był honorowym członkiem akademji, do zasiadania na jej posiedzeniach, z prawem głosu, z uwagi na naukowe prace Jego Wysokości w przedmiocie mineralogji.

* (Rozdanie baszkirom podarunków). Czytamy w *Goncu Urzędowym*: Po przyjeździe sprawnika powiatowego orenburskiego do wsi Baktemirowa, — koło której, podczas podróży Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, urządzona była na grubych kłocach przeprawa przez rzekę Sakmarę i zastawione było śniadanie na brzegu w kibitkach baszkirskich, — dla rozdania wójtowi gminy Iszkuwatowowi, setnikowi policyjnemu Bachtiarowowi i dozorczy promu Jultemirowi podarunków ofiarowanych przez Jego Cesarską Wysokość, baszkiry wsi sąsiednich, wiedząc o tem co ma zająć, zgromadzili się tam natychmiast w bardzo znacznej liczbie. Po przyniesieniu podarunków, sprawnik objaśnił im cel swego przybycia w następujących wyrazach: „Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, zającawszy do tej miejscowości, widział, że powitaliście go radośnie i gorliwie, ugaszczaliście serdecznie swoim kumysiem i usiłowaliście wszelkimi sposobami, podczas ulewnych deszczów, naprawiać drogi popsułe, życząc Wielkiemu Księciu podróży pomyślnej i przyjemnej. W nagrodę za tę gorliwość, Jego Cesarska Wysokość przysłał trzy podarunki dla niektórych z was (sami wiecie, że niepodobna wynagrodzić wszystkich). Rząd przeto spodziewa się, że jak byliście dotąd, tak pozostaniecie ludem uczciwym, i będziecie usiłować przestrzegać u siebie porządek wewnętrzny”. W odpowiedzi na to, baszkiry wynurzyli wdzięczność i dali przyrzeczenie usprawiedliwienia łaskawych względów Wielkiego Księcia. Następnie rozdane zostały podarunki: wójtowi gminy kulczumowskiej, Muchamet zafirowi Iszkuwatowowi, szlafrok aksamitny z galonem złotym; setnikowi policyjnemu Jermuchamedowi Bachtiarowowi, kaftan zielony sukienny (które oni powdzieliwali natychmiast), i dozorczy promu na przeprawie przez rzekę Ik, Safargalemu Jultemirowi, różę srebrną wyłaczaną do tabaki. Wszyscy trzej, wraz z gminą, dziękowali serdecznie Wielkiemu Księciu za te podarunki i za względy, przyczem wynurzyli życzenie pojechania w imieniu gminy do gubernatora, ażeby wynurzyć oświadczenie uczucia swej wdzięczności. Następnie, usławszy ziemie dywanami, baszkiry odprawili modły za Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza i za cały Dom panujący. Po ukończeniu modłów, wójt gminy Iszkuwatow zaprosił całą gminę do siebie, i dla ugoszczenia jej, zabił najlepszego i największego wołu.

* (Rezultaty wyborów ziemskich). Z powodu ukończenia w wielu gubernjach, w których wprowadzone zostały instytuty ziemskie, trzechletniego zakresu ich czynności i dopełnienia nowych wyborów, ministerstwo spraw wewnętrznych zażądało wiadomości o rezultatach wyborów w dwóch trylletniach i o wysokości funduszy wyasygnowanych przez zgromadzenia ziemskie na utrzymanie urzędów ziemskich. Z odebranych doniesień okazuje się: 1) że obrani w 22 gubernjach na oba trylletnia członkowie dzielą się podług stanów jak następuje:

	1-go trylletnia	2-go trylletnia
Szlachty . . .	42 1/2% (4,018)	45% (4,119).
Włościan . . .	38 1/2% (3,629)	37% (3,494).
Duchowieństwa .	1% (91)	1 1/2% (49).
Różnych stanów .	18% (1,672)	17% (1,603).
	9,410	9,338.

Tym sposobem ilość członków z głównych kategorii w 2-m trylletciu wypadła prawie takąż, jaka była w 1-m trylletciu. Nieznaczne zresztą zwiększenie liczby członków spostrzegać się daje w kategorii szlachty (o 2 1/2%), a zmniejszenie liczby członków od włościan (o 1 1/2%). Widoczne jest zmniejszenie w kategorii duchowieństwa, prawie o połowę. 2) W liczbie obranych na drugie trylletcie osób (9,338) pozostało z pierwszego trylletcia 3,337, a nowo obranych 6,001. 3) Z liczby 94 prezesów i członków 19-stu urzędów gubernjalnych należą do dawnego składu 41 (w tej liczbie 13 prezesów), nowoobраниch 53 (w tej liczbie 6 prezesów). 4) Na utrzymanie 19 gubernjalnych i 241 powiatowych urzędów (w 21 gubernji) wyznaczono:

	Na 1-sze trylletcie.	Na 2-gie trylletcie.
Na płace prezesów i członków .	1,021,364 rs.	849,285 rs.
Na kancelarje urzędów:		
rocznie . . .	726,573 „	711,611 „
jednorazowie .	53,184 „	9,019 „
razem rocznie .	1,747,937 rs.	1,560,896 rs.
jednorazowie .	53,184 „	9,019 „

Nadto, z nadesłanych z 9-ciu gubernji wiadomości pokazuje się, że zgromadzenia ziemskie tych gubernji wy-

znaczyły na utrzymanie sądów pokoju: rocznie 953,077 rsr. 46 1/4 kop. i jednorazowie 29,437 rsr.

* (Otwarcie ruchu). Według gazety „Parowóz” krąży w Kijowie pogłoska, że pociągi kolei żelaznej kijowsko-kurskiej wkrótce będą dochodzić do Dniepru, a pasażerowie i bagaże przewożeni będą parostatkami, których przystań znajduje się na Padolu.

* (Koncert). *Birż. Wied.* donoszą: Z Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zezwolenia, książe J. M. Golicyn da koncert na korzyść założenia „muzeum sebastopolskiego”. W koncercie projektowanym wezmą udział kilka chorów śpiewaków i dwie orkiestry, ogółem w liczbie około 600 osób.

* (Śpiewacy słowiańscy). Gazeta *Kawkaz* pisze, że 11 (23) marca, publiczność napełniła salę teatralną w Tyflisie, ażeby słyszeć śpiewaków słowiańskich, którzy zwiedzają po raz pierwszy Rosję, i którzy witani są wszędzie ze współczuciem, którego nie odmówił im i nasz Tyflis.

* (Puszczenie Newy). *St. Pet. Wied.* donoszą, że podług telegramu z Schlüsselburga, datowanego 29 marca (10 kwietnia), Newa puszczą na siedm wiorst od źródła; na 26 wiorst trzyma się jeszcze lod popękany.

* (Czyn poświęcenia się). *Odes. Wied.* podaje następujący czyn bohaterskiego poświęcenia się: „D. 13 lutego, o godzinie 9 zrana, przeprowadzał się z Małajaku na Dniestrze prom, na którym było 68 ludzi i taboń z towarami kolonialnymi z Odesy, znacznej wartości. W tym czasie płynęła na Dniestrze wielka kra; na środku rzeki przerwała się lina, którą prom ciągnięty był na drugi brzeg. Pędem wody i parciem lodu prom uniesiony został na pół wiorsty w kierunku do morza; zagroziło niebezpieczeństwo, że i druga połowa liny, umocowanej do brzegu, zerwie się, a w takim razie wszelkie ratunek byłby niepodobny. Szczęściem na promie znalazł się człowiek umiejący dobrze pływać: były ochotnik grecki, Konstanty Fafrikadorow, kupiec z miasta Akermanu, mężczyzna średniego wieku, miernego wzrostu, ale mocnej budowy. W stanowczej chwili wyjął on z kieszeni własne 4,500 rs. i podając je swym znajomym, rzekł: „oto są moje pieniądze; jeżeli zgine w tej rzece, oddajcie je temu kto was ocali”. Powiedziawszy to, szybko rozebrał się do koszuli, i okręciwszy swą ręką końcem liny rzekł: „módlcie się i miejcie nadzieję!” i rzucił się do wody. Znajdujący się na promie i stojący na brzegach ludzie, będąc świadkami takiego śmiałego czynu, wznosili do nieba ręce i modlili się. Tymczasem odważny Fafrikadorow, z liną w ręku, z największym wysiłkiem, płynąc i przełaząc przez lody, dostał się na ląd, i tu przymocował linę do drzewa. Tym odważnym czynem, przywróciwszy komunikację między brzegami, podał on możność ciągnięcia promu i uratował ginących 67 osób z ich mieniem.”

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 10 kwietnia.

Precz z marzeniami! odpowiedziano po długich korowodach delegacji galicyjskiej w wydziale konstytucyjnym rady państwa na żądania objęte rezolucją sejmu galicyjskiego. Poseł Kuranda, redaktor niegdyś *der Ost. deutschen-Post* powiedział bez obwijania w bawełnę, że życzeniom Galicji, jak je rezolucja sejmu wyraża, dla tego zadość uczynić nie można, bo życzenia te zagrażają egzystencji Austrii. Telegraf musiał was już zawiadomić o odrzuceniu przez komitet konstytucyjny nieomal wszystkich ważniejszych punktów rezolucji.

W Galicji wiadomość o tem i złe i dobre sprawiła wrażenie. Prasa galicyjsko-polska gniewa się i grozi, masy ludności które tylko tyle rozumiały z rezolucji, że ona przywraca dawne rządy panów z wszystkimi właściwymi im atrybutami, cieszą się z jej odrzucenia w komitecie. Ludność wyznania mojżeszowego, która już widziała w umyśle nahajkę dwóch Adamów—Potockiego i Sapiehy nad jej grzbietami zawieszoną, zasyła w synagogach dzięki do Jehowy że ją ochronił od tej strasznej à la Kaniowski plag. Ludność niemiecka, a mianowicie sfery urzędnicze, w których się jeszcze przechowali Niemcy, odetchnęły z przestachu, jakim je nabawiły *die genialen Streiche des Grafen Beust*.

Że rusini z obrotu jaki wzięła sprawa rezolucji zadowoleni, rzecz jasna, ale i znaczna część właścicieli większych posiadłości nie smuci się, choć braku sympatji dla rezolucji nie manifestuje. Dały im się dobrze we znaki lata 1863 i 1864, aby mogli życzyć sobie powrotu organizacji sił zbrojnych w ich dworach i ich kosztem.

Z tem wszystkiem rezolucjoniści, których mówiąc prawdę jest bardzo mało, nie tracą jeszcze nadziei. Odłożona swojego czasu wycieczka cesarza do Galicji może w przeciągu sześciu tygodni stanie się fak-

tem dokonany. Między ludnością wiejską krąży do podpisania petycji do najjaśniejszego monarchy, aby zmiłował się nad nieszczęśliwym ludem, przyjechał do Galicji i uwolnił go od ucisku rad powiatowych. Jest to widocznie robota jakiejś podziemnej agitacji.

Młodzież tutejsza miasto się uczyć, przemysłowa dzień i noc nad tem, komu i jaką wyprawę ować, ażeby w taki sposób dowieść żywotności narodu. Patrząc na dzisiejszych politykujących i demonstrujących nieuków, smutno pomyśleć jaką przyszłość gotują narodowi tacy menterzy, co młodzież odrywają od nauki i rzucają ją w odmęt bezcelnej agitacji.

Gazeta narodowa w odcinku poświęconym kronice niedzielną, podnosi nikczemne intrygi karmazynów w ruchawce z r. 1863 i uderza na Sapiehę (syna), który żadnym niegardził środkiem by stanąć na czele rządu samowładczego w Galicji. Kiedy przed laty *Dziennik Warszawski* odsłaniał intrygi w organizacji narodowej, wykrywał brudy jej członków, *Narodówka* nie miała dość słów oburzenia za to targanie się według niej na świętości narodowe; dzisiaj potęgą i słusznym, to, co przed kilku laty pod niebiosami i słusznym, to, co przed kilku laty pod niebiosami. Jestli to zmiana przekonań albo tylko zawyżenie? Jestli to zmiana pojawieniem się *Kraju*, który jak wiadomo jest własnością księcia pana Sapiehy?

Rozdrażnienie między ludnością starozakonną a chrześcijańską w Galicji, którego objawami są niedawne bójki w Jarosławiu, w Rzeszowie i nawet u nas we Lwowie, uśmierzone pośrednictwem siły zbrojnej, wzrasta. Powodem zastarzałe przesady i wkorzenie na nietolerancja, które w obec przyznanej równości niechęć szanować praw innych wyznań. Nie brak i innych powodów ekonomicznej i politycznej natury.

Za kilka dni nasze lwowskie narodowo-demokratyczne towarzystwo da znów znak życia. Czy i tym razem p. Gromann będzie rozwijał program restauracji Polski bagietami i odtłoczkami Austrii, z uwzględnieniem takiegoż programu księcia Władysława Czartoryskiego, byłego ajenta rządu narodowego, — nie wiem. Wszakże niestosowność dzisiaj wyrzucania się z podobnymi utopiami jest tak uderzająca, iż należy spodziewać się, że nasi domorodni własnego chowu demokracji, co to biją czołem przed księciem panem, obdarzą czemś nowem.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 12 kwietnia (31 marca)*. Na odbytem wczoraj zgromadzeniu stronnictwa progresistowskiego, Prim miał mowę, w której oświadczył ponownie, że nie przyłoży nigdy ręki do restauracji Burbonów. Prim wezwał stronników rewolucji, ażeby zjednoczyli się ściślej dla ocalenia wolności. — Podług ostatnich wiadomości, atak dokonany przez bandę karlistów pod La Seo de Urgel (w Katalonji), o czem donoszono już poprzednio, nie miał żadnej prawie doniosłości. — Z Grenady donoszą o wykryciu sprysiężenia karlistowskiego przyczem aresztowano znaczną liczbę osób. (*Wolffs T. B.*)

* Wszystkie wiadomości z Madrytu nowszej daty stwierdzają, że minister wojny zachowuje stale jak największą ogłębność w obec ruchu, jaki wychodzi na jaw w łonie ministerstwa i w korszach na koronę tego lub owego nowego kandydata do tronu; powyższe zaś jego oświadczenie może być uważane poniekąd jako zaniechanie tej ogłębności. Tak samo jak przy każdej poprzedniej sposobności, marszałek nie przestał i tym razem na zaświadczeniu o swej oddzieleniu dla restauracji Burbonów; w ten sposób zarzeka on dobitnie twierdzeniem dzienników francuskich, które przypisują mu życzenie osadzenia na tronie hiszpańskim księcia Asturji; lecz i teraz, tak samo jak poprzednio, nie wiadomo, jaką osobistość marszałek uważa za najstosowniejszą do zaproponowania na kandydata do tronu hiszpańskiego. Nie można przypisywać marszałkowi Prim zachcianek republikańskich, albowiem oświadcza on stale, że jest stronnikiem monarchji; pomimowolnie przeto następcą się myśl, że minister wojny uważa swą własną osobę za najstosowniejszą do utworzenia nowej dynastji dla położenia końca zawichrzom panującym w Hiszpanji. Rzeczywiście, nie widać w chwili obecnej żadnej takiej kandydatury do tronu i w ogóle jakiej kombinacji, któraby miała widoki na ustalenie Hiszpanji porządku na dłuższy czas. Król Ferdynand portugalski odmówił stanowczo przyjęcia korony hiszpańskiej, o księciu zaś Mootpensier powiada jego organ *Correspondencia*, w swym ostatnim numerze, że nie ubiegał się on nigdy o koronę i że byłby przyjął takową jedynie od korszów, ażeby uwiecznić tryumf rewolucji; że jest i zawsze gotów do bronięcia tej rewolucji jako szpan i żołnierz, lecz dąży obecnie jedynie do prowadzenia życia spokojnego i odosobnionego.

O tych dwóch przeto kandydatach nie może już być na teraz mowy; restauracja Burbonów, bądź starszej, bądź młodszej linii, nie dałaby się uskutecznić bez krwawej wojny domowej; kandydatura księcia Aosta zdaje się być popieraną jedynie przez małą liczbę deputowanych unjonistowskich; o Esparterze, księciu Zwycięstwa, o którym wspominano poprzednio tak często, naród zapomniął z powodu jego nieczynności, kandydatura zaś arcyksięcia Alberta austriackiego, o której wspominają niektóre dzienniki, została, jak się zdaje, zmyśloną poza obrębem Hiszpanji przez twórców wiadomości obliczonych na wywarcie wrażenia. Nie pozostaje przeto, jak tylko powierzyć na teraz najwyższą władzę wykonawczą dyrektorjatu, lub innej podobnej instytucji. *Gazeta Siglo* zapewnia, że rządy państwa objęte zostaną wkrótce przez triumwirat, złożony z pp. Serrano, Rivero i Prima. Lecz różnica w zdaniach pomiędzy marszałkami Serrano i Prim, nie daje rękojmi, ażeby dwaj ci mężowie stanu mogli działać wspólnie przez dłuższy czas, terazniejszym zaś stosunkom zdaje się odpowiadać bardziej to co mówi pismo madryckie *Euscaldim*, które charakteryzuje widoki sfer progressistowskich w ten sposób, że uważają one marszałka Prima za najstosowniejszego do objęcia dyktatury. W każdym razie, dotychczasowa ogłębność tego marszałka i co raz bardziej pogorszające się położenie rzeczy, usprawiedliwiają poniekąd widoki progressistów. — Do *Ind. belge* piszą z Madrytu, że porobiono tam z Paryża (prawdopodobnie z hotelu Bazilewskiego, zajmowanego przez królową Izabelę) świetne propozycje osobom pierwszorzędnym na przypadek, gdyby chciały działać na korzyść księcia Asturji. Korespondent nie przypuszcza atoli, ażeby te obietnice mogły być uwzięzione jakimkolwiek powodzeniem, albowiem osobistości, o których wyżej mowa, muszą dobrze wiedzieć, że nie mogą liczyć w żadnym razie na poparcie ze strony armji hiszpańskiej. (*Nordd. A. Z.*)

* Biskup z Jaen złożył w korszach masę petycji na korzyść jednoci katolickiej w Hiszpanji. Petycje te ważą nie mniej jak 10 centnarów i przywiezione zostały do pałacu korszów na pięciu wozach. Jedno z pism klerikalnych powiada, że opłata pocztowa za przesłanie tych petycji do Madrytu wynosi 22,000 realów. Mają one mieć trzy miliony podpisów z 8,341 miejscowości; znaczna atoli liczba tych podpisów zebrana została w szkołach od dzieci. (*Tamże*).

* Korespondencje z Santiago de Cuba dochodzą do 17 go marca i nie donoszą o żadnem stanowczem wydarzeniu militarnem w tej części kolonji hiszpańskiej. Powstańcy, którzy zgromadzili się byli w okolicach Mayari, miasteczka położonego nad zatoką Nipe, o 25 mil od Santiago, zostali odparci po słabym oporze i byli ścigani przez wojska rządowe. Inny oddział wyruszył z Santiago 15 marca dla działania w otwartem polu. Służbę garnizonową w Santiago pełnią ochotnicy i kontyngens marynarki. (*Nord*).

* Korespondent madrycki mówi o proklamacji don Carlosa, w której Karol VII odwołuje się do gwardji cywilnej i ziemskiej, oświadcza się z przyjęciem faktów spełnionych, a posuwając się nawet na pole systematu ultra-radycznego, przemawia o demokracji z takim zapalem, jak republikanin nazajutrz. (*La Fr.*)

Austria i Ziemia słowiańska.

* (Sprawy galicyjskie). Lwowskie *Słowo* w N° 21 pisze: „Oddział galicyjsko-ruskiej Maticy, stosownie do życzenia wielu postanowił wydawać, zamiast *Naukowego Zbioru*, pismo bardziej odpowiednie potrzebom czytającej ruskiej publiczności i w ogóle ruskiego narodu. Pismo to będzie wychodziło kwartalnie, w objętości 4 arkuszy in 8-vo, pod nazwą *Literackiego Zbioru*, wydawanego przez rusko-galicyjską Maticę, a pierwszy jego zeszyt ukaże się w końcu maja. Cena prenumeraty rocznej bez przesyłki wynosi 1 złr. 80 kr., a półrocznej 1 złr. Pieniądze na prenumeratę i artykuły należy przysyłać do oddziału rusko-galicyjskiej Maticy we Lwowie”. — Z Chołma piszą do tegoż dziennika: „Biskup Michał, 14 marca, zaprosił do siebie całe duchowieństwo znajdujące się w Chołmie, w celu rozstrząśnienia pytania o wydawaniu gazety diecezjalnej, która w części służyłaby za organ władzy duchownej, w części zaś zawierając wynurzenia o potrzebach diecezji, przyczyniła się do zbliżenia rozdwojonych żywiołów na Rusi. W tym celu wybrany został komitet z trzech członków, który w jak najkrótszym czasie ma przedstawić sprawozdanie. Powiadają, że zamierzona gazeta, będzie wydawana w literackim ruskim języku; treść jej będzie duchowna, a pierwsze miejsce w niej zajmą rozporządzenia rządowe i diecezjalne. Będzie ona wychodziła dwa razy na miesiąc i należy spodziewać się, że znajdzie poparcie nietylko na Rusi zakordonowej, ale i w Galicji.” — Lwowskie *Słowo* mówią

o wychodzącym na galicyjskiem Podolu czasopiśmie *Nauczyciel* z dodatkiem *Jaskółka* powiada, że pisma te, a szczególnie *Nauczyciel* rozprzestrzeniają się tam, gdzie przedtem żadnych pism nie czytano, i wypierają u nauczycieli wiejskich, powoli czasopiśmo polskie *Szkola*; *Jaskółka* zaś zalata pod wiejskie strzechy i roznosi różne wiadomości za pomocą młodych swych czytelników, to jest uczniów wiejskich szkół elementarnych. W niektórych okolicach te małe pisma posiadają wielką popularność, i dzień w którym *Jaskółka* dochodzi do dzieci, uważany jest za prawdziwy dzień radości. W całych parafjach dzieci uczą się na pamięć i deklamują prawie każdy wiersz, a przepisy o pszczeniectwie o. Naumowicza pilnie są czytane. W ogóle *Jaskółka* redagowana jest bardzo zręcznie i po piśmie *Słowo* do Gromad, może być uważana za najlepszy dziennik na Rusi galicyjskiej.”

* (Przekształcenie Pogranicza wojskowego). Z Zagrzebia piszą do dziennika *Moravska Orlice*: „Wkrótce należy się spodziewać zniesienia wojskowego kordonu na granicy Turcji, i zastąpienia go przez straż finansową; potem będzie wprowadzona straż finansowa wewnątrz samego Pogranicza, która istniała za czasów bana Jelacicza. Straż ta postawiona będzie na stopę wojenną, i będzie się składała przeważnie z wysłużonych oficerów i podoficerów, pobierających dobrą płacę i podległych dowódcy pułku. Wewnątrz kraju będzie miała nadzór nad kontrabandystami, oraz będzie pobierała podatki niestałe.”

* (Nowa gazeta). Wiedeński korespondent dziennika *Naszi Listy* pisze: „Wkrótce zacznie tu wychodzić gazeta na akcjach, w duchu federalistów austriackich w ogóle, a słowian w szczególności. Gazeta ta, którą z początku chciano zatytułować: *Slavisch-romanische Post*, teraz otrzyma nazwę: *Der Fortschritt*, żeby mogła stanowić organ także dla niemieckich federalistów.

* (Zaległości w Węgrzech). Z Zagrzebia piszą do dziennika *Moravska Orlice*, że zaległości podatków stałych w królestwie węgierskiem, w początku roku wynosiły 36,501,523 złr.

Francja.

* (List cesarski). *Paryż, 13 kwietnia*. Cesarz wystosował pod datą 12-go b. m. do ministra stanu Rouhera list, w którym mówi o przypadającej 15 sierpnia r. b. uroczystości setnej rocznicy urodzin cesarza Napoleona I. W liście tym powiedziano: Najlepszy sposób obchodzenia tej uroczystości narodowej powinien zależeć na tem, ażeby towarzyszom broni cesarza zapewnione zostało lepsze utrzymanie. Kasie przeto emerytalnej na być dane polecenie zwiększenia pensji starych żołnierzy. Wypłacane w ten sposób przez tę kasę forszusa mają być pokryte kredytem, który izby uchwalą na pewną liczbę lat, tak iż budżet tegoroczny nie dozna przez ten środek zmiany. Począwszy od 15 sierpnia r. b., każdy były żołnierz rzeczypospolitej lub cesarstwa, ma pobierać pensję roczną w wysokości 250 franków. Cesarz wynurza nadzieję, że izba przyjmie tej propozycje w duchu patriotycznym. Dalej powiedziano w tym liście: W czasach, w których słyszymy nieustanne uzalania się na sceptycyzm, bardzo stosownem jest wynagrodzić poświęcenie patriotyczne i przywieść takowe na pamięć młodszej generacji. Przez odświeżanie wielkich wspomnień historycznych, obudza się wiarę w przyszłość kraju; hołd oddawany pamięci wielkich ludzi, jest uznaniem wielkiego objawienia woli Boskiej. (*Wolffs T. B.*)

* (P. Frère-Orban). *Indép. belge* pisze: Obecność p. Frère-Orban w Paryżu i daje rezultata innego rodzaju. Stosunki znakomitego prezesa gabinetu belgijskiego z rządem francuzkim stają się coraz przyjaźniejszymi, komanikacje coraz poufniejszymi, i podczas gdy poprzednio sfery rządowe miały go w podejrzeniu, obecnie przyjmują go i traktują jako przyjaciela. P. Frère-Orban bawi się dobrze, widują go we wszystkich salonach rządowych; dnia 9-go miał on długą rozmowę z księciem Napoleonem. Dnia 10-go po zamknięciu izby udał się on do p. de Lavalette z gorącym powinszowaniem za jego mowę. Donoszą, że ma on być w d. 11 na obiedzie u cesarza. Tak więc uprzejmość poprzedza zgodę. — Zapewniają, że prezes gabinetu belgijskiego miał złożyć w dniu 12-m p. Gressier swoją pracę, o której mówiono. (*La Fr.*)

* (Sprostowanie). *La Patr.* z d. 12 kwietnia pisze: Czytamy w *Gazette de France* z d. 11 kwietnia: „Rząd jak mówią, obstałował 100,000 karabinów u spółki Ramingtona w Stanach Zjednoczonych. Karabiny te wkrótce mają być dostawione. Cesarstwo to pokój.” Jesteśmy upoważnieni do zaprzeczenia jak najuroczyściej tej wiadomości. Rząd nie obstałował wcale karabinów w Stanach Zjednoczonych, i jeśli *Gazette de France* przeczytała była mowę marszałka Niel w senacie, byłaby wiedziała o tem, że nie mamy żadnej potrzeby uciekać się do

obcego przemysłu. Dodajemy, że i odwołanie się do pamiętnych słów cesarza: cesarstwo — to pokój, równie źle jest zastosoane, jak mniemany obalunek karabinów Ramingtona. Cesarstwo to pokój zapewne, ale nie pokój bez potęgi i przez rozbrojenie. Karabiny Chassepot nie zaszkodziły podtrzymaniu naszych zamiarów pokojowych. Nie przypuszczamy zresztą, ażeby *Gazette de France* była względem karabinów Chassepot osobiście źle usposobiona; nie może ona pozwalać sobie tej niewdzięczności; nie ma ona prawa zapominać jeszcze o Mentanie.

* (Wyspa Réunion). Mówiono już, że rząd cesarza postanowił wprowadzić na wyspie Réunion instytucję wyborczą. Listy otrzymane z Saint-Denis pod d. 12 marca potwierdzają tę wiadomość i donoszą, że prezes rady jenerałnej zawiadomił o tem urzędownie swoich kolegów, dawszy im do przeczytania depeszę w tym duchu otrzymaną z Paryża. Kwestja ta uchwalona w zasadzie, wzięta została pod rozwagę w przedmiocie środków, jakie dopełnić należy dla dojsia do jej wykonania. (*La Patr.*)

Belgia.

* (Rozruchy). Depesza doniosła, że wicherzyciele w Seraing rozproszeni zostali w zeszłą niedzielę siłą oręża. Nie obeszło się atoli bez stawiania oporu. Pisma belgickie nie podają w tym względzie bliższych szczegółów. Z wiadomości podawanych przez nie można dowiedzieć się jedynie o rozmiarach złego, jakie rokoss ten sprawił w ciągu kilku dni poprzednich. Z liczby trzydziestu żandarmów, użytych z początku przeciw wicherzycielom, jedenastu zostało mniej więcej ciężko raniionych. Podczas ataku jazdy w sobotę, trzech robotników zostało raniionych śmiertelnie. Miasteczko Seraing przedstawiało widok pola bitwy okrytego barykadami. Wszędzie widać było kupy kamieni, potłuczone latarnie i szyby u okien, zburzone domy! Mur opasujący zakład Cocquerille'a został przez wicherzycieli rozebrany i posłużył im jako materiał do walki. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Pielgrzymi). List z Dżeddah z d. 15 marca donosi, że położenie w Hedzas jest ciągle zadowalniające. Liczba pielgrzymów udających się do miast świętych jest bardzo znaczną; podciągając oni są wszyscy pod wyborne środki sanitarne, które dotychczas dały jak najpomyślniejsze rezultaty. Wielki szeryf z Mekki i jenerał-gubernator prowincji wydali potrzebne rozporządzenia na czas trwania ceremonij religijnych przy końcu pielgrzymki. Na obszernej płaszczynie zgromadzono już 200,000 baranów, 5,000 kozłów i 2,000 cieląt, które mają być zarżnięte w dniu uroczystym ofiar. Mięso tych zwierząt będzie natychmiast spalane na ogromnych stosach przygotowanych ku temu celowi. Dawniej pozwalano rozkładać się mięsu przy 40 stopniach gorąca, i praktyka ta nakazywana przez fanatyzm muzułmański, zaszczepiała straszliwe choroby epidemiczne. Reforma ta zbawienna dała się z wielką bardzo trudnością przeprowadzić. Należy się ona postanowieniom między narodowej komisji sanitarnej w Konstantynopolu i inicjatywie Francji, jako też energii i roztropności obecnych władz w Hedzasie. (*La Patr.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (Stroje damskie i nowości w magazynie p. Emilji Penkali). Powrót pani Penkali z Paryża i otrzymane już najnowsze fasony strojów damskich na sezon wiosenny, uważać niejako należy za ostateczną wyrocznię mód bieżącego periodu. Kapelusiki pod względem obwodu swego są jeszcze drobniejsze od dotychczasowych, pozostawiając grupowaniu włosów z tyłu głowy najzupełniejszą swobodę; wysokość ich jednak ponad czołem widocznie spowężniała, unosząc się jak dżadem — wdzięcznie w łuk zaokrąglony, przepięty suto bukietami różnokolorowych kwiatów. Bridom, czyli końcom spływającym po obu stronach twarzy, moda pozwala używać fantazyjne kształty; są one długie jak dawniej, z krepy, z iluzji, lub z wstążek, ubrane w koronki i blondyny; jedne z nich przechodzą w tył głowy, z kąd znów przerzucają się na piersi, inne okalając twarz, spływają na gors i przyczyniają się niejako do jego stroju. Dla starszych, na wystąpienia dzienne i koncertowe, moda przyniosła rodzaj stroików zdobnych w kwiaty i fantazyjne upięcia. Magazyn pani Penkali w apartamentach pierwszego piętra ponad magazynem bławatnym jej męża przy ulicy Senatorskiej, na prost pałacu Prymasowskiego, świetną obecnie przedstawia kolekcję owych lekkich jak zefir, pięknych jak wiosny kwiecista przyroda kapelusików i stroików, które bądź w fasonach wprost z Paryża sprowadzonych, bądź już tu w pracowni miejscowej odrobionych, najwymagańszy gust i pojęcie piękna zadowolnić mogą. Co do sukien, kostjumy przeważnie wzięły górę nad innymi ubraniami

mi, ale też o ile stroją zgrabnością swych pelerynek lub mantylek, tudzież układem tunik lub sutym garniowaniem, o tyle zwalniają damę od innych przyborów toalety. Kostjumy te są z materiału wełnianego lub półwełnianego, albo też z materij jedwabnych w różnych kolorach, najczęściej gładkich, pozwalając wszakże użycia materiału w paski. Dla pań wiekiem starszych, są także suknie kostjumowe do ziemi, poważniejszego nieco kroju i odpowiednie zarzutki. Pod względem cen w istocie zdziwieni zostaliśmy ich przystępnością, nie tamującą wszakże w stroju większej dystynkcji. Magazyn pani Penkali zdołał już wielu przekonać, że zadanie jego nie ubliża bynajmniej potrzebie zachowania ekonomji, jakiej niektóre osoby poszukując mniej praktycznie w magazynach podrzędnych, tak często na zawód są narażone.

Warszawa.

dnia 3 (15) Kwietnia.

Kalendarz.

W piątek, 4 (16) kwietnia, — św. Lamberta bisk. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 57; zach. o godz. 7 min. 2.
W sobotę, 5 (17) kwietnia, — św. Rudolfa bisk. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 58; zach. o godz. 7 min. 4.

Stan pogody.

Dzisiaj z rana + 23, R. o godz. 6 z rana, 10 godz. 4 popoł.
Wczoraj. 760.2 757.0
Barometr w milimetrach. + 0.6 + 0.6
Termometr Reaum. pochmurny pochmurny
Stan nieba. pochmurny pochmurny

Największe ciepło + 7^o5, R. Najmniejsze ciepło + 0^o0, R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 3

Widowiska

TEATR WIELKI. — Dzisiaj, we czwartek, opera w 5 u aktach, *Gli Ugonotti* (Hugonoci), muzyka Meyerbeera, ostatnie przedstawienie artystów opery włoskiej; abonament zawieszony. — Osoby: Małgorzata de Valois, królowa Nawarry — panna *Ferrucci*; Hrabia de St. Bris — p. *Prohaska*; Walentyna, jego córka — panna *Artót*; Hrabia de Nevers — p. *Padilla*; De Tavaunnes — p. *Cieslewski*; De Cossé — p. *Ziółkowski*; De Retz — p. *Kozieradzki*; Thoré — p. *Borkowski*; Raul de Nangis — p. *Stagno*; Marcel, stary sługa Raula — p. *Bossi*; Urban, paź królowej — panna *Benatti*; Maurevert, powiernik hrabiego de St. Bris — p. *Suszyński*; Bois Rose — p. *Szczepkowski*; Jedna z dam — panna *Wikt. Rybicka*. — Zacznie się o godzinie 7-ej. — Jutro, w piątek, Przedstawienie na dochód ochrony Mikołajewskiej żołnierskiej dzieci w Warszawie. — Przed rozpoczęciem przedstawienia, artyści opery, orkiestra, chóry i muzyka wojskowa, wykonają „Hymn narodowy” Lwowa. — Oddział 1-szy: Uwertura i introdukcja z op. „Norma”, Beilniego, wykona orkiestra wojskowa; Aria z op. „Carlo Temerario”, Rossiniego, wykona panna *Ferrucci*; — 2-gi akt opery *Faust*. — Osoby: Faust — p. *Stagno*; Mefistofeles — p. *Bossi*; Małgorzata — panna *Artót*; Siebel — panna *Benatti*; Marta — panna *Stankiewicz*. — Oddział 2-gi: Marsz z op. „Tannhauser”, Wagnera, wykona orkiestra wojskowa; Walc Straussa: „An der schönen blauen Donau”, ułożony do śpiewu przez p. Grossmana, wykona panna *Benatti*; — 3-ci akt opery *Fra-Diavolo*. — Osoby: Fra-Diavolo — p. *Stagno*; Lord Cokburg — p. *Kozieradzki*; Pamela, jego żona — panna *Ferrucci*; Lorenzo, dowódca karabinierów — p. *Piazza*; Zerlina — panna *Artót*; Giacomo — p. *Padilla*; Beppo — p. *Bossi*; Matheo, oberżysta — p. *Suszyński*. — Oddział 3-ci: „Hektor”, obraz symfoniczny (XXII-ga pieśń Iliady Homera), wykona orkiestra teatralna pod dyрекcją kompozytora Józefa Dupont; Warjacje na temat austriackiej, Schweigera, wykona na fiedel-horn'ie muzykant lejbgwardji carsko-sielskiego batalionu strzelców, podoficer Berger; — scena z ostatniego aktu opery *Rigoletto* Verdiego (kończąca się kwartetem). — Osoby: Książę — p. *Stagno*; Rigoletto — p. *Padilla*; Gilda — panna *Ferrucci*; Magdalena — panna *Artót*; Sparafucile — p. *Bossi*. — Początek o godzinie 7 1/2. — Wczoraj, we środę, dawano operę *Halka*, było osób 791.

TEATR ROZMAITOSCI. — Jutro, w piątek, komedia *Drzemka pana Prospera* (5-ty występ p. Rapackiego). — Wczoraj, we środę, dawano komedje *Zemsta za mur graniczny* i *Postanowienia*, było osób 135.

W RESURSIE KUPIECKIEJ. — Wczoraj, we środę, na *Koncert* na dochód niezamożnych studentów szkoły głównej, było osób 352.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — Codziennie, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał - lejtnanci: *Baumgarten*, z Petersburga i *Glebow*, z Nowogior-

giewska; adjutant J. C. W. W. Księcia Konstantego Mikołajewicza pułkownik hr. *Komarowski*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał - adjutant *Minkwitz*, do Petersburga; jenerał-lejtnant *Zukowski*, do Berlina; rzeczywisty radca stanu *Kotakowski*, do Żytomierza; radca tajny sekretarz stanu *Nabokow*, do Skierniewic; sekretarz stanu książę *Obolenski*, do Petersburga

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz. w. i warsz. byd. osób 513, wyjechało osób 537; — koleją żel. warsz. petersb. przyjechało osób 209, wyjechało osób 247; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 193, wyjechało osób 165; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego w ogółu przyjechało osób 89, w tej liczbie z zagranicy 11; wyjechało osób 65, w tej liczbie za granicę 12.

* Dnia 2 (14) b.m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach; przybyło 79, wyzdrowiało 66, umarło 6, pozostało 1897 (mężczyzn 926, kobiet 971), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 186, kobiet 165.

* W dniu 2 (14) bież. mies. i roku, urodziło się chrześcijan: płci męskiej 11, płci żeńskiej 9; starozakonnych: płci męskiej 4, płci żeńskiej 6; razem 30; zawarło śluby małżeńskie: par: chrześcijan: —, starozakonnych: —; umarło: chrześcijan: płci męskiej 8, płci żeńskiej 13; starozakonnych: płci męskiej 2, płci żeńskiej 3; razem 26.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 3 (15) Kwietnia 1869 r.

MONETY.	Ządano		Płacono	
	Rs.	K.	Rs.	K.
Pół-Imperjał Rosyjskie.	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Frydrychadory Pruskie.	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY.				
bez wartości kuponu				
Obłgi Skarbu za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100.	—	—	—	—
Obligacje Czystk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Obłg. Czystk. lit. A po złp. 300 za sztukę.	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem.	—	—	—	—
bez kuponu.				
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 16j za rs. 100.	77	75	87	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-aj za rs. 100.	84	92	84	45
Oblig. Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	98	50	99	17
Listy likwidacyjne za rs. 100.	72	35	72	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100.	—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100.	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100.	—	—	—	—
Sierpniowe za rs. 100.	—	—	100	50
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 za rs. 100.	123	80	162	67
1866 „ 100	157	165	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	98	17	95	76
Akcje Ołownego Towarzystwa Rosyjskiego drug. se.				
lanych rs. 125.				
Obligacje Główn. Tow. Ros. Drogi Żel. po frank. 2000 za rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War. Wied. za sztukę.	71	—	70	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100.	69	—	68	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. za rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100.	—	—	101	—
Obligacje Kolei Żel.-War. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łódzkiej za rs. 100.	—	—	—	—
WEXLE.				
Berlin	100 Tal.	2 m.	111	30 111
Wrocław	—	k. t.	111	2 1/2 111
Gdańsk	—	2 m.	111	2 1/2 111
Hamburg	300 H. Mk.	3 m.	—	—
Londyn	4 Ft. St.	3 m.	7	6 1/2
Paryż	300 Frank.	2 m.	91	5
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	91	23 91
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—
Moskwa	—	k. t.	—	—
—	—	k. t.	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych. — rs. 1 k. 2 1/2%
— „ — „ — od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 4 1/2%

KURSA TELEGRAFICZNE

AGENCJA RUDOLFA ORSKY
z Berlina, d. 2 (14) Kwietnia 1869 roku.

Z BERLINA		Z WIEDNIA.	
Bilety Banku Rosyjskiego.		Wekale na Londyn.	
Wekale na Warszawę.	8 1/2%	—	134
„ Petersburg 3 tygodn.	8 1/2%	—	49 80
„ „ 3 miesięczny	8 1/2%	—	49 80
„ Londyn 3	—	—	70 40
„ Paryż 2	—	—	72 10
„ Hamburg 2	—	—	291 30
„ Wiedeń 2	—	—	—
Listy Zastawne 4%	84 1/2%	Z PARYŻA.	
Listy Likwidacyjne	85 1/2%	Renta 3%.	71
Obligacje Skarbowe 4%.	67 1/2%	Renta Włoska.	268
Koleje Rosyjskie	84	Akcje Kredytu Ruchomego	—
Akcje Drogi Żel. Terespolskiej	82 1/2%	Z LONDYNU	
Obligacje Drogi Żel. Terespolskiej	78 1/2%	5% Półciery (Consols)	95 1/2%
Akcje Drogi Żel. Warszaw.-Wied.-skiej	61 1/2%		
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej	60		
Nowa pożyczka premjowa 1-em	134 1/2%		
2-em	126 1/2%		
3-pożyczka Stiglitza	79 1/2%		
5% Listy Zastawne Roskie	82 1/2%		
Złoto na targu	—		
„ „ dostawę	—		

dziedz dzierżawy Hoppenfelda, mieści się tylko jeden lokator Jan Narebski, który opłaca rocznie w ratach kwartalnych rs. 40.

Obszerniejsze opisanie powyższej zajęcia i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Andrzeja Brzezińskiego, Obrodcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497 A. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Trybunału Cywilnego tutejszego w wyd. I. złożone, przejrane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:
1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Apolinarego Szymanowicza urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu.
Obudom na ręce własne d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1868 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyższe zajęcia nieruchomości w Warszawie d. 25 Listop. (7 Grudnia) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywane wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godz. 10 z rana dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Sprzedawcą dyrygującym będzie Andrzej Brzeziński Obrodcy przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.
Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem wydanym dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r., termin do przygotowania przysądzenia wyznaczył na dzień 8 (20) Maja 1869 r. godzinę 10 rano. Popierający sprzedaż postąpił w warunkach za subastowaną nieruchomość rubli srebrem pięć tysięcy.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2480. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Dornfeld, urzędnika Zarządu Finansowego w Królestwie Polskim, w imieniu własnym, oraz jako ojca i głównego opiekuna nieletniej Bronisławy-Ludwiki Dornfeld, działającego, w Warszawie pod Nr. 1575 zamieszkałego, oraz Emilji Pauliny Antoniny 3 imion z Dornfeldów Grodzińskiej, Karola Grodzińskiego profesora gimnazjum w Pińczowie małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż swego męża czyniącej, w mieście Pińczowie, powiecie Pińczowskim, gubernji Kieleckiej zamieszkałej, Anieli Marcelli 2 imion Dornfeld, panny nieletniej, w Warszawie pod Nr. 1575 mieszkającej, wszystkich jako sukcesorów po niegdy Marjannie Józefie z Marszałkowskich Dornfeld pozostałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subastacyjnego u Henryka Hoffmana, Patrona przy Trybunale tutejszym, w Warszawie pod Nr. 518 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 20,000 z procentem i kosztami od Fajtla Fejwelsohn, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 655 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1810/11 mieszkającego, protokołem Stanisława Skierkowskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym, w d. 8 (20), 11 (23) Listopada 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęta i zaarrestowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Leszno, pod Nr. 655 na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 5 k. 62 1/2, w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w cyrkułe policyjnym i administracyjnym 5 i 6, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Fajtla Fejwelsohn należąca, w dzierżawnym posiadaniu Izidora i Zygmunta Szternów, za kontraktem urzędowym przed Truskowskim Rejentem w Warszawie w dniu 5 (17) Maja 1868 r. sporządzonym, na siedm kwartałów od d. 1 Lipca 1868 r. za sumę rs. 6,000 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany, o parterze i jednym pięttrze, oraz facjatch, blachą żelazną kryty, trzy kominy murowane mający, pod całym tym domem są piwnice i 2 suteryny mieszkalne, dalej w połączeniu tego domu a oficynami pod Nr. 2 i 3 opisanymi są dwa skrzydła, jedno z prawej, a drugie z lewej strony, masiv murowane, o parterze i 1-em pięttrze z

piwnicami murowanymi, blachą kryte, o jednym kominie murowanym każde.

2. Oficyna masiv murowana, o parterze i dwóch pięttrach dachówką kryta, trzy kominy murowane mająca.

3. Oficyna masiv murowana o parterze i dwóch pięttrach, dachówką kryta, trzy kominy murowane mająca.

4. Oficyna masiv murowana o parterze i jednym pięttrze, dachówką karpiońską kryta, cztery kominy murowane mająca.

5. Budynek murowany, dachówką karpiońską kryty, w którym mieści się wozownia i stajnia.

6. Komórki drewniane dachówką kryte.

7. Kloaka drewniana blachą cynkową kryta.

8. Śmietnik drewniany.

9. Komórka drewniana blachą kryta.

10. Komórka podobnie drewniana z takimże achem.

11. Studnia czyli pompa, z taką korbą.

12. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej jest 17 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej zajęcia i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Henryka Hoffmana, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 518 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego w wyd. I. złożone, przejrane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie, pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne

Obudom d. 16 (28) Listopada 1868 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyższe zajęcia nieruchomości w Warszawie d. 16 (28) Listopada 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywane wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 r.

Sprzedawcą dyrygującym będzie Henryk Hoffman, Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Listop. (11 Grud.) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Listop. (11 Grud.) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych powyższej nieruchomości ci w dniach 24 Stycznia (5 Lutego), 7 (19) Lutego i 21 Lutego (5 Marca) 1869 r., Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem daty ostatniej, termin do przygotowania przysądzenia takowej na dzień 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 10,000, jaką popierający sprzedaż podaje.

Nadmienia się, iż Sukcesorowie niegdy Marjanny-Józefy z Marszałkowskich Dornfeld powyżej respective wyrażeni aktem urzędowym przed Stanisławem Zawadzkim Rejentem w Warszawie d. 19 (31) Grudnia r. z. sporządzonym, sumę rsr. 20,000 z zaległym procentem, na satysfakcją, której, subastacja obecna prowadzi się, Jakubowi Jaspistein kupcowi w Warszawie pod Nr. 1403 mieszkającemu scedowali i we wszelkie swoje prawa podstawili; dalsza więc kontynuacja subastacji imieniem tegoż Jaspisteina popierający będzie, który zamieszkanie prawne również u Henryka Hoffmana Patrona w Warszawie pod Nr. 518 zamieszkałego ma obrane.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie przygotowania przysądzenia, które z odcroczenia odbyło się w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r., nieruchomości subastowana przysądzona została Henrykowi Hoffmann Patronowi za sumę rsr. 10,000, a termin do ostatecznego jej przysądzenia Trybunał na dzień 10 (22) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od dwóch trzecich części szcunku taką biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 1 (13) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2439.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 1771a zamieszkały wiadomo czyni i ogłasza:

Ze wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 3 (15) Października 1868 roku pomiędzy Józefą Karoliną dwóch imion Smo-

czyńską, Jana Jakóba Smoczyńskiego żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża swego i Kuratora czyniącą czyli obojgiem małżonkami Smoczyńskimi obywatelami w Warszawie pod Nr. 771 indziej Henrykiem Klawe piekaczem pod Nr. 1659/60 w imieniu własnym oraz jako głównym opiekunem nieletniej Aleksandry czyniącej, w Warszawie jak wyżej zamieszkałymi, jako współwłaścicielami nieruchomości Numerem 1659/60 i 31061 z gruntami, wiatrakiem Nr. 50 oraz drugiego wiatraku Nr. 19 oznaczonych, w Warszawie położonych, zamieszkanie prawne do całego tego interesu u Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1771 obrane mającymi, przez tegoż Edwarda Kowalskiego Patrona Trybunału stawającym z jednej. A Julj z Klawów Kalisz wdową po Gustawie Kalisz pod Nr. 883, Marj z Klawów Gustawa Neffe kupca żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą, czyli obojgiem małżonkami Neffe pod Nr. 1072, Dorotą z Klawów 1 o voto Ristoff 2 o Teodora Gryczyńskiego młynarza żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą, czyli obojgiem małżonkami Gryczyńskimi pod Nr. 31061, Emilj z Klawów Ferdynanda Daniel młynarza żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą, czyli obojgiem małżonkami Daniel pod Nr. 3082/3 wszystkimi w Warszawie jak wyżej zamieszkałymi jako sukcesorami, po Ludwiku i Józefie małżonkami Klawe pozostałymi, współwłaścicielami nieruchomości powyżej wymienionych przez Bardzkiego Patrona Trybunału stawającym z drugiej strony, nakazaną została sprzedaż przez publiczną licytację w drodze działów nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1659/60 i 31061 z gruntem i wiatrakiem oraz drugim wiatrakiem położonych w razie niemożności dogodnego podzielenia w naturze takowej, biegle mianowani a do kierowania czynnościami działowymi Józef Sadkowski Asesor Trybunału delegowany został, wskutku czego mianowani biegle uczynili opinią iż nieruchomości powyższe dogodnie w naturze podzielić się nie dadzą i oszacowali nieruchomość pod Nr. 1659/60 na rs. 13,433 kop. 45 1/4, pod Nr. 31061 z gruntami i wiatrakiem na rsr. 1,505 kop. 28 oraz wiatrak pod Nr. 19 z gruntem na rs. 1,120 k. 62.

Następnie Trybunał Cywilny wyrokiem daty 8 (20) Stycznia 1869 r. takę i opinią biegłych zatwierdził.

A. Nieruchomość Nr. 1659/60 w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej położona składa się z następujących zabudowań:

1. Domu frontowego masiv murowanego dachówką krytego.

2. Domu frontowego murowanego z lewej strony bramy pokrytego dachówką.

3. Oficyny murowanej pokrytej dachówką.

4. Drugiej oficyny w podwórzu murowanej pokrytej dachówką.

5. Spizarni.

6. Komórki 4.

7. Oficyny drewnianej.

8. Wozowni dwóch.

9. Stajni.

10. Obory.

11. Bramy wjazdowej.

12. Studni.

13. Śmietnika.

14. Pisuara.

15. Kloaki.

16. Ogrodem i drzewami owocowymi i dzikimi.

Gruntu pod całą nieruchomością łoci kwad. 9826 znajduje się. Z powyższej nieruchomości opłaca się podatków skarbowych i opłat miejskich rocznie.

a. Tytułem dominii directi do Skarbu rs. 11 kop. 5.

b. Innych podatków i składek miejskich łącznie ze składką ogniową rs. 233 k. 8 1/2.

B. Nieruchomość po za rogatkami Wolskimi w Warszawie przy ulicy Młynarskiej Nr. 31061 oznaczona wraz z wiatrakiem Nr. 50 i gruntami położona, składa się z następujących zabudowań:

1. Domu drewnianego pokrytego gontami.

2. Stajni, spichrza i wozowni pod jednym dachem.

3. Chlewa.

4. Kloaki.

5. Studni, piwnicy, budy, parkanu.

6. Wiatrak N. 50 oznaczony drewnianego pokrytego gontami. Gruntu jest móg nowopolskich 2 pr. kw. 246 czyli pret. 846.

Z powyższej nieruchomości opłaca się czynszu do dominium Czyste i podatków rocznie rsr. 42 kop. 60.

C. Wiatrak N. 19 oznaczony wraz z gruntem pr. kw. 375 na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się rocznego czynszu do dominium Czyste rs. 18 k. 50.

Blizsze szczegóły powyższych nieruchomości opisane są taką biegłych w kancelarii Pisarza Trybunału Wydz. II złożoną i u Edwarda Kowalskiego Patrona Trybunału w wypisie znajdującą się. Po złożeniu warunków licytacyjnych, pierwsza publikacja takowych odbyła się w miejscu zwykłym Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydz. II przed Wym Sadkowskim Asesorem tegoż Trybunału d. 4 (16) Lutego 1869 r.

Druga publikacja a zarazem przygotowanie przysądzenia nieruchomości Nr. 1659/60 i 31061 z gruntami i wiatrakami oraz drugiego wiatraka w Warszawie, odbędzie się w temże samym Trybunale i przed tymże samym Asesorem Trybunału Sadkowskim w dniu 25 Marca (6 Kwietnia 1869) r. o godz. 9 1/2 z rana w Wydz. II. Licytacja nieruchomości Nr. 1659/60 zacznie się od sumy rs. 13,433 k. 45 1/4, zaś nieruchomości Nr. 31061 gruntu i wiatraka Nr. 50 oznaczonych od sumy rs. 1,505 k. 28. Wiatrak Nr. 19 oznaczony od sumy rs. 1,120 kop. 62, jako szacunku taką biegłych wykrytego.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1869 r.

Edward Kowalski, Patron.

Po odbyciu w 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 roku godzinę 9 1/2 z rana drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, sprzedaż: a. Nieruchomości Nr. 31061 z gruntem i wiatrakiem Nr. 50 oznaczonym w Warszawie położonej, wyznaczony został termin do ostatecznego przysądzenia takowej na dzień 12 (24) Kwietnia 1869 r. godzinę piątą po południu.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,505 kop. 28, jako szacunku taką biegłych wykrytego. Vadium zaś do licytacji oznaczone jest na rsr. 500, oraz

b. Wiatraka z gruntem Nr. 19 oznaczony w Warszawie położony, wyznaczony został termin do ostatecznego przysądzenia takowego na dzień 12 (24) Kwietnia 1869 r. godzinę 6 po południu. Licytacja wiatraka Nr. 19 oznaczony, rozpocznie się od sumy rsr. 1,120 kop. 62, jako szacunku taką biegłych wykrytego. Vadium zaś do licytacji oznaczone jest na rsr. 450.

Termina powyższe odbędą się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale II pod Nr. 549 przy ulicy Długiej przed Wym Sadkowskim Asesorem Trybunału delegowanym.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Edward Kowalski, Patr. Tryb.

29. Piabrowica Wielka z dwóch części A
i B, sformowane, po uwłaszczeniu włościan
przy dźnięciu pozostał, z zaliczenia Świątko-
wice, za przyległości i orczywa cżytościom
w Okregu i Powiecie Belskim, Gubernji Sie-
dleckiej polowe, rasy zagale w łwili zarzą-
dzenia sprzeżazy wyrosza rsr. 9.0 kop. 50
wadum do licytacji rsr. 3.0 0, licytacja roz-
poroznie sie od sumy rs. 4.000 bity likwid-
cyjne na zabezpieczenie pży czkiz Towarzystwa
w Banku deponowane rub. sieb. 3,000, te

1890

min sprzedaży dnia 18 (30) Września 1869 roku, przed Rejentem Stanisławem Rostkowskiem.

30. Dąbrowica Mała, po uwłaszczeniu właściciela przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Powiecie Bielskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 524 kop. 63½, wadium do licytacji rsr. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 11,200, listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa w Banku depozytowane rsr. 3,850, termin sprzedaży dnia 18 (30) Września 1869 r., przed Rejentem Stanisławem Rostkowskiem.

Sprzedaż wzmiankowana bęga odbywać się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarii przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ponieważ przy wypłacie Listów Likwidacyjnych, zatrzymane zostały na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki sumy w Listach Likwidacyjnych, jako to: pod pozycją 29 dla dóbr Dąbrowic Wielka a, b, rs. 3,000, i pod pozycją 30 dla dóbr Dąbrowica Mała rs. 3,850, nowo-nabywca zatem obowiązany jest wystąpić z częścią pożyczki wyrównującą zatrzymanym sumom, spłacając takowe w ciągu dni 20 po licytacji w Listach Zastawnych Serji też jakiej ostatnio wzięta była pożyczka Towarzystwa, kwoty zaś końcowe nie dające się spłacić Listami, obowiązany uiszczyć w gotówce, wszystko to pod rygorem relicytacji.

W razie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie, dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w piśmie publicznym raz jeden ogłosi.

W końcu uprzedza interesentów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypa-
dło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska I go rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarii tego samego Rejenta.

Siedlec dnia 7 (19) Lutego 1869 roku.

Prezes, Kozłowski.
3—3 Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 2421. *Окружное Артиллерийское Управление.*

В Военно-Окружном Совете Варшавского Военного Округа будет произведен 8 (20) Мая 1869 г. торг, без перекуторки, на поставку в Ивангородскую и Брест-Литовскую крепости свинца.

Торг будет производиться отдельно в Ивангород и отдельно в Брест-Литовск, на прилагаемых при сем условиях.

Подрядчик должен исполнить поставку свинца на точном основании сказанных условий.

Утверждение последних цен, оставшихся на торгу будет зависеть от Военного Совета, с тем, что если предложенные цены на свинец будут признаны для казны не выгодными, то лицо, удержавшее за собою поставку, не должно иметь на отказ никакой претензии к казне.

Для обеспечения казны по исправной поставке, пред началом изустных торгов, должен быть представлен залог на поставку свинца в Ивангород 5,000 р., а в Брест-Литовск 15,000 р., всего 20,000 руб. По окончании же торгов залог должен быть представлен согласно § 8 условий в 20%, от суммы предложенной на поставку свинца.

Торг будет произведен изустный, с допущением запечатанных объявлений, но присылка означенных объявлений от тех лиц, которые лично или через поверенных будут участвовать в изустном торгу, воспрещается и подобные объявления не будут приняты ни в какое соображение.

Лица, желающие вступить в изустный торг, обязаны до поступления к нему не позже 11 часов утра назначенного дня, представить при прошеніи, на узаконенной гербовой бумаге, документы о своем званіи и залоги в обеспечение неустойки.

Запечатанные объявления должны быть поданы лично или присланы по почте с таким расчетом, чтобы поступили в Военно-Окружный Совет Варшавского Округа не позже 11 часов утра, в день назначенный для торга.

Запечатанные объявления, должны заключать в себя: 1. Согласие принять торг на точном основании объявленных условий без перемны; 2. Цены с пуда свинца. Цены должны быть написаны прописью, а не цифрами, и без вычлених подчисток и поправок или сговорками об них. В ценах недо-

пускается других, кроме ¾, ½, ¼, ⅓, ⅒ к. сер., 3 Место пребывания, звание, имя и фамилию лица, мѣсяц и число когда писано, 4. При объявлении должны быть приложены документы о званіи лица, и 5. Залоги в обеспечение неустойки.

Надпись на пакет должна быть следующая: „Объявление в Военно-Окружный Совет Варшавского Военного Округа к назначенному 8 (20) Мая 1869 г. торгу, на поставку в Ивангород и Брест-Литовск свинца.“

Объявления заключающія в себѣ условия в чемъ либо не согласны съ настоящимъ объявлениемъ или съ условиями, будутъ оставлены безъ всякихъ последствий.

Г. Варшава, дня 29 Марта 1869 г.

Начальникъ Артилеріи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерихъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

за Старшаго Адыютанта,
1—3 Колежскій Секретарь, Яковлевъ.

У С Л О В І Я

на поставку свинца.

§ 1. Подрядчикъ обязывается поставить в крепости в Ивангородскую 10 т. пуд., а в Брест-Литовскую от 20 т. до 30 т. пудовъ свинца. Точное количество свинца к поставкѣ в Брестъ определится точчасъ по окончаніи торга то есть по соображеніи оставшихся на оныхъ ценъ.

§ 2. Свинецъ долженъ быть поставленъ лучшего качества и исполнъ удовлетворялъ требованія инструкции на приемъ в артилерію свинца, приложенной при приказѣ по артилеріи отъ 8 Іюня 1867 г. за N. 93.

§ 3. Доставка свинца в Ивангородскую и Брест-Литовскую крепостныя артилеріи должна быть произведена собственными средствами подрядчика безъ всякаго со стороны казны пособія и таково свинецъ будетъ приниматься особою приемною комисіею, согласно вышеозначенной инструкции, копія съ которой при семъ прилагается.

§ 4. Комисія по приемъ совершенно годнаго свинца выдаетъ подрядчику установленную, на простой бумагѣ, квитанцію, съ означеніемъ в оной количества принятаго свинца по каждой фирмѣ особю.

§ 5. Свинецъ долженъ быть поставленъ частями или в одинъ разъ, в Ивангородъ в течение четырехъ, а в Брестъ в течение пяти мѣсяцевъ, считая сроки эти со дня заключенія контракта.

§ 6. Признанный комисіею по инструкции негодный к употребленію в артилерію свинецъ, подрядчикъ обязанъ таковой забрать и вмѣсто его поставить в продолженіи же контрактнаго срока годный свинецъ.

§ 7. Подрядчикъ, получившій в сдачу годнаго свинца квитанцію, представляетъ в Варшавское Окружное Артиллерійское Управление, которое дѣлаетъ на другой и на позже какъ на третій день распоряженіе объ асигнованіи подрядчику денегъ. Уплата денегъ будетъ производиться по выданному подрядчику талонамъ асигновки этого Управленія изъ тѣхъ находящихся в районѣ Варшавскаго Округа казначействъ, изъ которыхъ онъ пожелаетъ получать деньги.

§ 8. Для обеспечения казны по исправной поставкѣ свинца, подрядчикъ обязанъ представить залогъ в 20% стоимости подряжаемаго количества свинца, который будетъ храниться до окончанія поставки свинца. Подрядчику предоставляется внести залогъ наличными деньгами или законными процентными бумагами или же в недвижимомъ имуществѣ закономъ допускаемымъ.

§ 9. Подрядчику предоставляется получить по заключеніи контракта, денежную ссуду или задатокъ подъ особый и исполнъ благонадежный залогъ рубль за рубль, но не болѣе половины подрядной суммы и выгоды такимъ образомъ деньги будутъ удерживаться у подрядчика в надѣшней соразмѣрности при уплатѣ за свинецъ по каждой квитанціи.

§ 10. Подрядчикъ подвергается взысканію в слѣдующихъ случаяхъ:

а) Если по объявленіи ему объ утвержденіи за нимъ подряда, в теченіе двухъ недѣль, самъ или чрезъ своего повереннаго, не заключить контракта или откажется отъ подряда, то у него удержится полная неустойка, определенная § 8 сихъ условий, 20% или 20 к. съ рубля.

Въ случаѣ отсутствія подрядчика, 2-хъ недѣльный срокъ считается послѣ того времени, которое нужно на посылку по почте объявленія и на полученіе отъ него отвѣта.

б) Если не поставитъ в опредѣленный срокъ всего количества свинца и о томъ не представитъ законныхъ причинъ освобождаящихъ его отъ ответственности,

то съ него будетъ взыскано за просрочку одной недѣли 4%, двухъ 8%, трехъ 12%, а за просрочку четырехъ недѣль полная неустойка 20%, съ суммы, на которую не будетъ поставлено свинца, и вмѣстѣ съ тѣмъ подрядчику какъ оказавшемуся неисполнимымъ, отказывается в поставкѣ свинца, который послѣ того будетъ заготовленъ на законномъ основаніи.

в) Дѣйствительный казенный убытокъ отъ передачи при покупкѣ свинца на счетъ подрядчика противъ контрактной цены.

г) Неустойку, а равно переплоченныя при покупкѣ свинца, деньги и задаточныя денги, подрядчикъ обязанъ пополнить не болѣе мѣсяца, съ дня представленія ему расчета; за дальнѣйшее же время будутъ взысканы узаконенные проценты на всю слѣдуюмую казнѣ сумму.

Во всѣхъ случаяхъ означенныхъ в пунктахъ б, в, и г, § 10 сихъ условий, подрядчикъ отбѣчаетъ не выше залога положеннаго имъ по исправной поставкѣ свинца.

§ 11. За невыдачу подрядчику денегъ, причиняющаго за поставленнымъ свинцемъ или в задатокъ по внесенному на оный залогъ, чрезъ двѣ недѣли по полученіи квитанціи; в приемъ свинца или залога по жалобѣ подрядчика, казна выплачиваетъ ему по проценту в мѣсяцъ за все просроченное время, сверхъ двухъ недѣль, но ни въ какомъ случаѣ не вправѣ отказываться отъ поставки свинца.

§ 12. Для написанія контракта и копій съ оного, подрядчикъ обязанъ доставить столько листовъ гербовой бумаги установленнаго достоинства, сколько таковыхъ дѣйствительно потребуется.

§ 13. Подрядчику предоставляется право передать поставку свинца другому лицу, на точномъ основаніи контракта и не иначе какъ съ разрѣшенія Начальника Артилеріи Варшавскаго военнаго округа.

§ 14. На основаніи 2-го примѣчанія къ 107 ст. инструкции казначейства Царства Польскаго, подрядчикъ при полученіи изъ казначействъ находящихся в Царствѣ Польскомъ платы за свинецъ обязанъ представить или листъ гербовой бумаги цѣною ¼, ½, ¾, съ выплачиваемой ему суммы, или же внести, вмѣсто гербовой бумаги, по расчету деньги.

§ 15. Во всѣхъ случаяхъ изъ контракта проистекать могущихъ о коихъ в настоящихъ условіяхъ не объяснено должно руководствоваться правилами, указанными в сводѣ военныхъ постановленій и законами гражданскими сколько эти послѣдніе по своему подряду военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла приличны быть могутъ.

Г. Варшава дня 29 Марта 1869 года.

Начальникъ Артилеріи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерихъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

за Старшаго Адыютанта,
Колежскій Секретарь, Яковлевъ.

И Н С Т Р У К Ц І Я

для приема в Артилерію свинца.

1. Свинецъ долженъ быть лучшего качества и случайная примѣсь къ нему постороннихъ металловъ не должна превосходить опредѣленнаго предѣла, при которомъ свинецъ имѣетъ известную степень ковкости и опредѣленный удѣльный вѣсъ, а потому о чистотѣ свинца судятъ по его ковкости и по величинѣ удѣльнаго вѣса.

2. Къ приему свинецъ представляется партиями.

Когда представленная къ приему партия состоитъ изъ нѣсколькихъ тысячъ свинцовъ, имѣющихъ одинъ видъ и одно и тоже клеймо, т. е. принадлежать къ одной и той же фирмѣ, тогда для сокращенія работы слѣдуетъ подвергать испытанію изъ каждой тысячи свинцовъ одну свинку безъ выбора; если же в партиі одной и той же фирмы находится менѣе одной тысячи свинцовъ то изъ этой партиі подвергать испытанію также одну свинку, и наконецъ если в партиі находится свинки различныхъ фирмъ, то принять такое постановленіе къ каждой фирмѣ особенно, т. е. пробовать одну свинку изъ каждой тысячи, когда въ фирмѣ ихъ болѣе тысячи и одну свинку изъ фирмы, если свинцовъ этой фирмы представлено къ приему менѣе тысячи. Впрочемъ дозволяется примѣшкѣ пробовать и по одиночкѣ каждую свинку, если онъ имѣетъ какой либо поводъ и лагать, что качество свинца не во всѣхъ свинкахъ одинаково.

3. При приемѣ свинца прежде всего удостоверяются в томъ, что онъ не хрупокъ. Для этого отъ испытуемой свинки отрубуютъ небольшой кусокъ, кладутъ на наковальню и ударяютъ по немъ молоткомъ, причемъ свинецъ долженъ коваться хорошо и тогда всѣ другія свинки испытываются просто ударомъ молотка послѣ чего в испытуемой свинкѣ опредѣ-

ляютъ удѣльный вѣсъ свинца. Если кусокъ свинца отъ удара молоткомъ трескается разсыпается въ куски и вообще оказывается хрупкимъ, то такой свинецъ возвращается подрядчику, какъ негодный для Артилеріи, потому, что содержитъ в себѣ примѣсь постороннихъ металловъ превосходящую опредѣленный предѣлъ.

4. Свинецъ, не заключающій в себѣ примѣсь постороннихъ металловъ, можетъ быть хрупкимъ отъ того, что въ немъ, какъ примѣсь, заключается собственная его закисъ (соединеніе свинца съ кислородомъ), но если такой свинецъ будетъ превращенъ съ прибавленіемъ угольнаго мусора, древесныхъ опилокъ, или какаго нибудь эмалистаго вещества, то закисъ возобновляется и свинецъ получаетъ мягкій и ковкій. По этому подрядчику не воспрещается не принятый за хрупкость свинцовъ переплавлять, и по возвращеніи ему такимъ образомъ ковкости, представляетъ вѣсомъ къ приему.

5. Переплавленный подрядникомъ свинецъ, представленный къ приему вторично испытывается точно такъ какъ сказано в §§ 2 и 3. Если при этомъ окажется, что свинецъ куется хорошо, то приступаютъ къ опредѣленію его удѣльнаго вѣса. Если же напротивъ свинецъ при вторичномъ испытаніи отъ удара молоткомъ трескается, или разсыпается въ куски, то онъ бракуется, не опредѣляя удѣльнаго его вѣса въ этихъ свинкахъ, потому, что неучитоживающаго, и по переплавкѣ, хрупкость мужить доказательствомъ, что в свинцѣ, дѣйствительно, находится посторонние металлы, вредящіе его качеству.

6. При опредѣленіи удѣльнаго вѣса: можно употреблять вѣсы двухъ родовъ, обыкновенные химическіе, или особо для сего проэктивированные, смотря потому, которые изъ нихъ имѣются подъ рукою в крепостяхъ.

7. Представленный къ приему свинецъ признается годнымъ, если удѣльный вѣсъ его равенъ 11,3 или болѣе этой величины. Свинецъ же котораго удѣльный вѣсъ будетъ менѣе этой величины, признается негоднымъ для артилеріи и возвращается подрядчику.

Г. Варшава, дня 29 Марта 1869 г.

Начальникъ Артилеріи,
Варшавскаго Военнаго Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерихъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

за Старшаго Адыютанта,
1—3 Колежскій Секретарь, Яковлевъ.

N. D. 2475. *Начальникъ Влодавскаго Уѣзда.*

Влодавское Уѣздное Управление, снѣ объявляетъ, что согласно разрѣшенію Финансоваго Управленія, отъ 30 Октября (11 Ноября) с. г. за N. 35146/17301, основанному на постановленіи Учредительнаго Комитета ст. 2124, в присутствіи сего Управленія 29 Апрѣля (11 Мая) 1869 г. в 12 часовъ утра будутъ производимы гласныя торги на продажу по Паулинскаго дома в г. Влодавѣ N. 525 съ конюшней и 77 квадратныхъ прентовъ земли находящейся подъ сказанными строеніями и огородомъ, начиная торги отъ суммы шестьсотъ руб. сер. Кроме изустныхъ торговъ дозволяются торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть представлены до 12 часовъ дня вышеозначеннаго числа. Объявленія снѣ вскрываются по окончаніи изустнаго торга. Желающіе участвовать в торгахъ обязаны представить залогъ наличными деньгами или Государственными бумагами Имперіи и Царства, или же закладными листами Земскаго Кредитнаго Общества по нарицательной ихъ цѣнѣ равной 1/10 части оцѣнной суммы въ количестве 60 р. сер. Упомянутыя Государственныя и кредитныя бумаги должны быть съ надѣжащими за истекшее время купонами.

Уплата денегъ казнѣ за проданную ею недвижимостью производится слѣдующимъ образомъ: а) 1/3 часть оцѣнной суммы приобретатель имущества обязанъ внести в Окружное казначейство не позже 30-ти дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ, остальную же часть предположенной на торгахъ суммы, покупщикъ обязанъ одновременно съ устройствомъ ипотеки приобретенной имъ недвижимости обеспечить внесеніемъ ея в IV отдѣлъ ипотечной книги на первое мѣсто передъ прочими домами и отъ этой суммы совермени поступленія во владѣніе приобретеной недвижимостью, уплачивать в казначейство по 5% рога и по 2% на погашеніе капитала в два пѣлуга, до срока.

Прочія условія желающіе могутъ видѣть в канцеляріи Влодавскаго Уѣзднаго Управленія.

Г. Влодава, 29 Марта 1869 года.

1—3 Начальникъ Уѣзда, (.....).

Объявляет ко всеобщему сведению, что на основании предписания Суwalkского Губернского Правления от 1 Марта за N. 2089, будут производиться 15 (27) Мая сего года в присутствии Кальварийского Уездного Управления в 11 часов утра до 4 часов по полудни публичные торги посредством запечатанных объявлений, на поставку материалов по изготовлению одежды для арестантов Кальварийской тюрьмы а именно: 1. Холста; а) льняного на челцы и платки для женщин 334 арш. 2 верш.; б) пачевого на рубахи 6,199 арш. 10,45 верш. и в) пачевого на подкладку к одежде 2221 арш. 10,61 верш. и 2. Сукна сраго: а) на одежду 1102 арш. 3,60 верш. и б) на одыла 1215 арш. Цены, с которыми начнутся торги (in minus), назначены следующие: за аршин льняного холста шириною в 1 арш. 1/2 верш. по 25 к. за аршин, пачевого холста такой же ширины по 20 коп. за аршин, подкладочного холста той же ширины по 15 коп. за аршин сраго сукна для одежды, шириною 1 арш. 9,22 вер. по 75 к. и за аршин сукна шириною 2 арш. 0,46 верш. по 1 р. Желющие принять на себя означенный подряд объявлены того же числа представить в Управление лично или же прислать по почте, или чрез своих доверенных, объявления писанные на гербовой бумаге 30 коп. достоинства, по нижеуказанной форме, с приложением залога наличными деньгами или Государственными процентными бумагами, в размере 1/10 части всей заподаваемой суммы, а именно: 370 руб. и кроме того на издержки по объявлению 10 р. а всего 380 руб. Подробные кондиции торгов могут быть разсмотреваемы ежедневно кроме воскресных и праздничных дней в военно-полицейском отделе Уездного Управления, самая объявление должны быть писаны ясно, без подчисток, согласно указанной форме; объявление принимается в Управление до 4 часов по полудни в день, назначенный для торгов; поданный же после 4 часов, хотя бы заключал в себя и самые выгодные условия, не будут приняты, равным образом, объявления писанные неясно с подчистками, или не согласно с формою, хотя и внесутся в реестр поступивших объявлений не будут считаться законными. На конверт, кроме адреса: „Начальнику Кальварийского Уезда“, должно быть еще написано: Объявление на поставку материалов на изготовление одежды для арестантов Кальварийской тюрьмы.

Форма объявления.
Вследствие вызова Кальварийского Уездного Начальника, припечатанного в N. 2089, Суwalkских Губернских Ведомостей симъ объявляю, что поставку материалов на изготовление одежды для арестантов Кальварийской тюрьмы, я именно (означить материалы) объявляю принять на себя по следующим ценам: аршин льняного холста по 00 к., пачевого по 00 к., подкладочного по 00 коп., аршин сраго сукна на одежду по 00 к., аршин сукна на одыла по 00 к., и все подряд объявляю исполнить за сумму 00 р. 00 к. (писать прописью), на условиях предписанных для сей поставки. В вид временного залога и на издержки по объявлению представляю 00 руб. 00 к. наличными деньгами или Государственными процентными бумагами, которые в случае, если подряд не останется за мною, получу сам при торгах, или прошу выслать на мой счет в город или мѣстечко NN., мѣсто жительства моего в NN., писалъ такого то дня месяца и года, затѣмъ четко и ясно подписать звание имя и фамилию.
Г. Кальвария, Марта 19 дня 1869 года.
2—3 Штабс-Ротмистръ, (.....).

N. D. 2425. *Гарволинское Уездное Управление.*

Объявляет, что на основании решения Суwalkского Губернского Правления 4 Февраля с. г. за N. 195 в присутствии Гарволинского Уездного Управления по II часов утра будут производиться торги посредством запечатанных объявлений на отдачу в 3-летние арендные содержание дохода Желеховской городской касы с скотобойни, начиная от уменьшенной на 1/4 часть арендной суммы нынѣ уплачиваемой т. е. от суммы 382 руб. 50 коп. в год; желающие торговаться обязаны приложить к объявлению своимъ казенную квитанцию на внесенный ими залог в сумму 33 р. 25 к. с. равняющийся 1/10 части суммы с коей начнется торги, а залог этого неустоявшимъ в торгахъ, тотчасъ будетъ возвращенъ; залогъ же внесенный тотчасъ послѣ торговъ явится личною платою объявленной имъ за скотовую аренду, будетъ отосланъ в Поль-

ский Банк для приращения процентами. Объявление должно быть писано четко, чисто и безъ всякихъ ошибокъ, по прилагаемой у сего формѣ, въ случаѣ же отступления отъ оной, а равно несвоевременной подачи, объявления т. е. послѣ 12 часовъ срока назначеннаго для торговъ; таковое приняты не будетъ. Торговныя условия могутъ быть разсматриваемы в Желеховскомъ Магистратѣ а равно и Гарволинскомъ Уездномъ Управлении во все присутственные дни.

Форма объявления.

Вследствие объявления Гарволинского Уездного Управления в... N. Свѣдѣний Губернскихъ Ведомостей, даю сию подписку въ томъ, что желая взять въ аренду доходъ Желеховской городской касы отъ убоя скота на городской скотобойнѣ, обязуюсь платить въ годъ сумму (прописью и цифрами) и исполнять все торговныя условия, которые мнѣ достаточны извѣстны; причѣмъ прилагаю казенную квитанцію на 38 р. 25 к. внесеннаго мною залога, который въ случаѣ непризнанія за мною торговъ, прошу мнѣ возвратити на руки и отослать на мой счетъ в N. мѣсто постоянного моего жительства. Писать в N. мѣ и дня 1869 г.

(Подписать имя и фамилию),
Г. Гарволинъ, д. 29 Марта 1869 г.
Начальникъ Гарволинскаго Уезда,
1—3 (.....).

N. D. 2106. *Магистратъ Города Влоцлавска.*

Симъ объявляю, что 18 (30) Апрѣля с. г. въ 12 часовъ полудни въ третье мѣсто въ присутствии здѣшняго Магистрата будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ декларацій на перестройку улицъ въ г. Влоцлавскѣ: Циганки и Жабы. Торги начнутся отъ назначенной по симъ суммѣ 1,101 руб. 35 коп. за вычетомъ подлежащихъ подряду 148 рублей сер. 5 1/2 коп. сер., часть коихъ назначена по симъ на присмотръ за работами и непредвидимыя издержки и часть въ распоряженіе Варшавскаго Губернскаго Правленія. Желющие принять участіе въ этихъ торгахъ обязаны приложить къ деклараціи квитанцію одной изъ городскихъ касъ Влоцлавскаго Уезда на представленный залогъ въ количествѣ 110 р. 15 к. с. Подробныя условия къ торгамъ и смѣту, желающіе могутъ разсмотрѣть въ Магистратѣ ежедневно кроме табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Влоцлавскъ, д. 13 Марта 1869 г.
2—3 Президентъ, Добровольскій.

Форма деклараціи.

Я ниже подписавшійся (означить имя, отчество и прозвание (житель города или деревни NN. согласно объявленію, Влоцлавскаго Городоваго Магистрата отъ 13 Марта с. г. за N. 631 обязуюсь произвести перестройку улицъ въ г. Влоцлавскѣ Циганка и Жабы, на предъявленныхъ къ торгамъ кондиціяхъ за общую сумму (писать прописью) квитанцію NN. городской касы на внесенный мною залогъ 110 руб. 15 к. с. при семъ представляю, который въ случаѣ неоставленія за мною торговъ получу обратно самъ, или прошу на мой счетъ отослать туда же. Мѣсто моего постоянного жительства въ городѣ или деревни NN.

Писано въ городѣ или деревни NN. мѣсяца N. числа N. 1869 года.

N. D. 2242. *Ново-Радомское Уездное Управление.*

По постановленію Новорадомскаго Уездного Управления, въ одиннадцатъ часовъ утра, 6 (18) числа Мая мѣсяца с. г. въ Новорадомскѣ на площади, возлѣ Магистрата будутъ производимы Уезднымъ Секвестраторомъ въ присутствіи Бургомистра, торги на продажу арестантскихъ въ имѣніи Крушина Помѣщика Князя Евгѣнія Любомирскаго, шестисотъ штукъ толкорунныхъ овецъ, оцѣненныхъ въ 1,200 рублей серебромъ, за недоимку срочныхъ платежей по казенному займу въ 1867 г. 587 р. 27 1/2 коп. и съ 1868 года 590 р. 62 1/2 коп. сер., а всего за недоимку въ сумму 1,177 руб. 90 к. сер.

Г. Новорадомскъ, Марта 21 д. 1869 г.
2—3 Начальникъ Уезда, (.....).

N. D. 2454. *Писаръ Трибунала Цивилнаго в Радоміи.*

Подаетъ до вѣдомости, на заѣданіе Станислава Кросновскаго бывшаго Подполковника Инженеріи, obecnie эмерита, в мѣстѣ Варшавѣ, при улицѣ Варейскій Nr. 1253 а замѣскаго, и на заѣданіе Моска Бессера, Израѣла Гердера и Сынуха Мармура handlujących в мѣстѣ Чечевичахъ Округу Губерніи Кіельской замѣскаго, в пошукіи сумъ рр. 3450 з процентомъ, р. 2,135 з процентомъ, р. 546 и р. 1,700 з процентами, р. 1,020 и р. 187 коп. 50 з процентами актомъ Коморника при Трибуналѣ в Радоміи урядующаго Виктора Выхавскаго, дня 24 Мая (5 Сѣчня) 1867 г. заѣто zostały на прzymuszoną sprzedażъ добра ziemskie Вацлавовъ в гминѣ Я-

ворнѣ Powiecie i Gubernji Kieleckiej а Округу Szydłowieckim, pod jurysdykcją Trybunału Cywilnego в Радоміи położone и należące do Władysława i Konstancji braci Wzdulskich в dobrach Kraszewice i Sokolej Górze, в гминѣ Masłowie Округу Радомским Powiecie Noworadomskim Gubernji Petrokowskiej zamieszkających, którzy nabyli te dobra od poprzedniego ich właściciela Edwarda Wzdulskiego в dobrach Klucku Округу Konieckim Powiecie Kofiskim Gubernji Радомской gminie Miedziarza zamieszkającego. Добра те składają się з 18 włók miary nowopolskiej lasu od cebra Micigozda odłączonych и stanowią jeden kawał ziemi żądnej obęą własnością nieprzezioloną и mają takie budowle: dom з drzewa в węgiew postawiony gontem kryty przez Mateusza Pacholeczyka gajowego lasu Waclawów pilnującego, rocznej pensji rs. 18 и 15 korey ordynarji od właścicieli powierające zamieszkały, stodołę и oborę з drzewa в słupy wystawioną pod jednymъ gontemъ dachem, studnię в podwórzu drzewemъ cembrowaną и dół на kartofla з wierzchu drzewemъ nakryty. В dobrach tychъ jest pole за domem rozległości przybliżenie 40 pretów zawierające и cztery łaki około 15 mórg wynoszące, и to wszystko przez pomienionego gajowego używane. Las zaś Waclawów zwany з łączkami и osadą gajowego zawiera 540 mórg nowopolskich и pod względemъ drzewostanu uważać należy jako składający się з trzech odmiennychъ podziałów, jako to: podział pierwszy od strony wschodniej, położenie równe, grunt piaszczysty з cienką warstwą ziemi rąslinnej, sosna 25 до 30 letnia średnio zwarta zagęszczona młodzieżą tego gatunku до 15 letnia, od strony północnej położenie równie з cienką warstwą ziemi rąslinnej, czarnoziemъ spodemъ и sosna 40 до 50 и 60 letnia średnio miejscami dobrze zwarta, gdzie niegdzie zagęszczona sosną, jodło и świerkiemъ 15, 20 до 25 lat. Podział drugi, od strony południowej ku zachodniej położenie niskie, wilgotne, grunt kamienisty wierzchemъ czarnoziemъ spodemъ и, świrk, jodła nieco sosna 50, 60 до 70 letnia średnio miejscami zia zwarta podrosła młodzieżą tychże gatunków oraz grabem, osicną, dębnią 10 до 15 letniemi, przetknięty pojedynczymъ dębemъ 100, 120 до 150 letnia oraz lipą 80 до 90 letnią. Podział trzeci, od strony południowej położenie wilgotne niskie nad rzeczką, grunt czarnoziemъ, spodemъ и, oślsza 20, 25 до 30 letnia średnio zwarta zagęszczona młodzieżą 10 до 15 letnią, gdzie niegdzie przerosła pojedynczymъ świrkiemъ. Pod względemъ użyteczności на całej tej przestrzeni leśnej drzewo zdadne jest на różne potrzeby gospodarskie: żerdzie, łaty, krokwy, płatwy и budowlane и łatwo pozbyte być może на potrzeby mieszkalne okolicy и на sążnie do fabryki żelaznychъ в sąsiedztwie będącychъ lub do miasta gubernjalnego Kielec.

Włoszaniomъ wsi Micigozda służę prawe pascania swego bydła в lesie powyższymъ. На zasadzie świadectwa przez kasę gubernjalną Kielecką pod d. 10 Мая 1867 r. N. 945 wydane-go з dobrъ Waclawowa żadne podatki gruntu- we opłacane nie bywają.

Aktъ заjęcia doręczony Pisarzowi Sądъ Pokoju в Szydłowcu Karolowi Styczakowskiemu d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1867 r. и Wójtowi gminy Jaworzna Piotrowi Włodarczykowi d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1867 r. wniesiony do księgi wieczystej dobrъ Waclawowa dnia 8 (20) Grudnia 1867 r., а wwisany do księgi zaarsztowani в kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego в Радоміи d. 22 Grudnia (3 Sѣчня) 1867/8 r. Pierwsze ogłoszenie warunkówъ licytacyjnychъ nastąpi d. 13 (25) Lutego 1868 r. о godz. 10 з rana на posiedzeniu Trybunału Cywilnego в Радоміи.

Obszerniejszy opisъ dóbrъ и warunki będą до przejrzenia в kancelarji Pisarza Trybunału и u Rytyla Franciszka Patrona в Радоміи mieszka- jącego sprzedażъ popierającego.

Радомъ d. 23 Grud. (4 Sѣycz.) 1867/8 г.

W. Z. Bader, Podpisarz.

Яко копия tego obwieszczenia wywieszoną została в dniu dzisiejszymъ на tablicy izby audjencyjonalnej Trybunału tutejszego, поświadczamъ.

Радомъ d. 23 Grudnia (4 Sѣycz.) 1867/8 г.

W. Z. Bader, Podpisarz.

Kopja niniejszego obwieszczenia на stemple kop. 15 odpisaną, takową на tablicy в sali audjencyjonalnej Trybunału Cywilnego Радом- ского в Радоміи posiedzenia swe odbywają- cego d. 23 Grudnia (4 Sѣчня) 1867/8 roku wywiesilemъ, jakъ widmata powyżъ przeko- nywa.

Świadczę, Mikołaj Pajackowski,

W. T. C. в Радоміи.

Po odbyciu trzechъ publikacji warunkówъ licytacyjnychъ в дняхъ 13 (25) Lutego, 27 Lu- tego (10 Marca) и 12 (24) Marca 1868 r. terminъ до przygotowania przysądzenia ozna- czony był на dzień 18 (30) Kwieśnia 1868 r., в którymъ się ono odbyło и за сумę rs. 4,000 добра Вацлавовъ temezasowo Stanisławowi Krosnowskiemu przysądzono з wyłączeniem terminu до ostatecznej sprzedaży на dzień 5 (17) Сѣчня 1868 r. Lecъ terminъ tenъ spełzł, dla zażożonej przezъ Wzdulskichъ apelacji, która gdy wyroczami Sądъ Apelaacyjnego, з dnia 22 Мая (3 Сѣчня) и 11 (23) Сѣчня 1863 r. и Rządъ асего Sęzatu з dnia 22 Sѣчня (3 Lutego) r. b. oddaloną została, więc Trybu- nał Cywilny в Радоміи wyrokiemъ з dnа 28

Радомъ d. 23 Марца (9 Kwieś.) 1869 r.

1—1 Szczuka, Piszarz.

N. D. 2461. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.*

Stosownie до art. 632 K. P. S. wiadomo czy- ni, iż на заѣданіе Ludwika Kozłowskiego by- lego właściciela dóbr Ogrodzieniec в мѣстѣ Warszawy, Powiecie и Gubernji Warszawsk ej, в domu pod Nr. 1055e zamieszkałego, а obrane zamieszkanie в мѣстѣ Gubernjalnemъ Kielcach у Ludwika Krzyszkowskiego Patrona Try- bunału mającego, в poszukiwaniu сумы рр. 19,000 з większej сумы 25,000 rs. на dobrach Ogrodzieniec в dziale IV, pod Nr. 45 ubez- pieczonej, з procentemъ 5% оі dnia 12 (24) Сѣчня 1865 r. biegnącymъ, różnicy kursu од kwoty rs. 6,000 в listachъ zastawnychъ на poczetъ сумы rub. sr. 25,000 upłaconej, wyno- szącej rub. sr. 276, tudzież kosztówъ egzeku- cyjnychъ, з mocy kontraktu kupna и sprzedaży на dniu 26 Lutego (10 Marca) 1863 r. przedъ Aleksandremъ Bryndzą Rejentemъ Kancelarji Ziemiańskiej в Warszawie и aktów з dnia 24 Мая (5 Сѣчня), 1863 roku и dnia 23 Паź- dziernika (9 Listopada) 1863 r. przedъ Władysławemъ Pyrkosz Rejentemъ Kancelarji Ziemiańskiej в Kielcach, wieszcie aktu з dnia 22 Паź- dziernika (3 Listopada) 1863 roku, przedъ Au- gustemъ Zawadzkiem Rejentemъ Kancelarji в Pi- licy zeznanychъ, од właścicieli dóbr Ogrodzień- ца Schai Lipsenitza в мѣстѣ Warszawie Po- wiecie и Gubernji Warszawskiej, в domu pod N-mer 1796 Meschalina и Nathana Horowitzów в мѣстѣ Petrokowie, Powiecie и Gubernji Petrokowskiej и Abrama Rozenblat в мѣ- стѣ Przedborzu в Округу sądowymъ Kone- ckim, Gubernji Радомской zamieszkających, а obrane zamieszkanie в dobrachъ Ogrodzień- niec, jurysdykcji Sądъ Pokoju в Pilicy, Gu- bernji Kieleckiej mającychъ, актомъ Komornika przy Trybunale Cywilnymъ в Kielcach Feliksa Luniewskiego з dnia 18 (30) Сѣчня, 19, 20, 21, 24, 25, 26 и 27 Сѣчня (1, 2, 3, 6, 7, 8 и 9 Lipca) 1868 roku zajęte zostały на sprzedażъ в drodze przymusowego wywłaszczenia

Dobra ziemskie Ogrodzieniec,

składające się з pozostałychъ realności przy właścicielachъ в мѣстѣ Ogrodzieniec, з fol- warkówъ: Podzameczе и Karlin, zabudowań fa- brycznychъ в Józefowie и przyległości в wsiachъ Ryczów, Morus, Zelazо, Szrubarnia и Centurya, jednę księgę wieczystą mające, в parafji Ogrodzieniec, gminachъ Kromolów, Rokitno, Ziożeniec и podъ Magistratemъ mia- sta Ogrodzieniec, jurysdykcji Sądъ Pokoju в Pilicy в Powiecie Olkuskim, Gubernji Kie- leckiej, zaś co до atynencji Centurya, в Po- wiecie Bendzińskim, Gubernji Petrokowskiej położone, graniczące од wschodu з dobrami Lgota и Gieblo, од południa з dobrami Pilica, Smoleń, Kwaśniów, Ryczówek, Rodaki и Rokitno, од zachodu з dobrami Rokitno, од północy з dobrami Bzów, Kromolów и Lgota, odległa од miasta Olkusza mil 3 1/2, Kielec mil 15, Pi- licy 1 1/2 mili, Kromolowa mila 1, од stacji ko- leji żelaznej Zawiercie mila 1 1/2

Dobra те mają ogólnę rozległość około 4920 1/2 morgów 300-pretowych, albo přesъ przybliżenie dziesiątomъ 2460, а mianowicie: gruntu podъ budowlami około morgówъ 14, ogro- dami owocowemi 3 1/2, warzywami 2, gruntówъ ornychъ pszennychъ klasy II, około morgówъ 20, żytnichъ klasy II и III, około morgówъ 55 1/2, в łąkachъ 58, в pastwiskachъ 48 1/2, в lasachъ, zaroślachъ з nieużytkami, в skałachъ и górachъ 4204, в wodachъ и stawachъ 15.

В dobrachъ tychъ są następujące budowle:

1. На folwarku Podzameczе: dwórъ murowany з przystawką, jedną murowaną, drugą dre- wnianą на przewot, gontemъ kryty и podъ nimъ piwnica murowana, tudzieżъ przygotowane fun- damenta на wystawie się mający większy domъ, okólnikъ з kamienia murowany, в którymъ staj- nia з wozownią и obora, orazъ piętrowe kurniki з kamienia podъ gontemъ, folwarkъ з drzewa tyn- kowany, lodownia, spięchъ podъ którymъ piwni- ца, murowane podъ gontemъ в gminie oparka- kanionymъ muremъ, а в części shtachetami и plotemъ, szopa на słupachъ drewnianychъ, dwie sto- doły з drzewa в filary murowane на podmu- rowaniu, в pierwszej з nichъ młocarnia, sie- czkarnia и zewnątrz kieratъ, przy drugiej przy- stawione dwie szopy на słupachъ drewnianychъ, owczarnia, karczma zajeżdżna murowane, в ty- le karczmy stajnia wjeżdżna з dwoma ścianami з drzewa, kuźnia czworakъ з drzewa, wszystkie te budynki gontemъ kryte; на górze zwaliska starożytnego zamku и kaplica należąca до wło- ścian, а około zabudowańъ ogrodzenia.

2. В мѣстѣ Ogrodzieniec: domъ murowany, в tyle któregoъ przybudowane drewniane: drwalnia, spiżarnia и przewot, austerja ratuszъ zwana з stajnią zajeżdżną murowane, młyn wo- dny з oborą, szopa, stodoła з drzewa podъ gontemъ з którego Piotrъ Jazъa młynarzъ płaci rocznie czynszу rs. 7 kop. 50, domъ mieszkalny przy gorzelni и browarъ piwny в jednymъ budynku з aparatemъ, kotłemъ до piwa и wszelkimi na- czyniami, wolownia, wszystkie te budynki mu- rowane. gontemъ kryte, piwnica murowana tar- ciami kryta, szopa, w rogu в której mieszkanie strycharza и piecъ до wypalania cegły.

3. В Józefowie: piecъ wielki до topienia rudy

i przy nim dwa koła od maszynierji, dom, karczma z zajazdem, młyn z mieszkaniem, wszystkie z drzewa pod gontem, w posiadaniu Joachima Lubas młynarza gruntami obdarowanego, za opłatą czynszu rs. 9 zostający.

4. W atynencji Centurji: leżącej w parafji Chechło, gminie Rokitno, młyn z mieszkaniem z drzewa pod gontem w posiadaniu Dawida mielarza, z którego opłacać winien czynszu rocznie rs. 9 i takit młyn w posiadaniu Jakóba Moll młynarza będący, z którego płacić winien rocznie czynszu rs. 9.

Grunta i zabudowania do powyższych 4-ch młynów należące, przez Komisję włościańską przynależne są na własność młynarzy.

Wreszcie olearnia z drzewa, tarak na podmurowaniu w służy.

5. We wsi Ryczów. Karczma murowana z kawałkiem ściany z drzewa pod gontem i przy nim zwałiska z zajazdu.

6. W atynencji Szrubarnia i Zelazko: budowl dworskich nie ma i szynk odbywa się w chalupie włościanina za procent od wyszynkowanej wódki.

7. We wsi Kielkowicach: karczma murowana z przystawioną stajnią zajazdną z drzewa na podmurowaniu pod gontem.

8. Na folw. Karlin: stodoła z drzewa w filary murowane wraz z spichlerzykiem murowanym, stodoła gontem kryta, stodoła z drzewa w filary murowane częścią pod słomą, częścią pod gontem: owczarnia i chlewy w której ściany poprzeczne murowane, podłużne drewniane, pod gontem i zwałiska po murowanej gorzelni. Oprócz tego na łakach dworskich, stodoła z drzewa pod gontem na skład siana i chlewik z chrustu w służy drewniane pod słomą i przy łamie kamienia piec wapienny pod gontem.

W mieście Ogrodzieńcu jest kościół parafjalny.

W lasach w 31 nomenklaturach w akcie zajęcia szczegółowo opisanych przeważa sosnina, dębina, a obok tego jedlina, brzezina, świerki, buki i graby.

W dobrach tych były dawniej fabryki żelazne, dziś nie istniejące, lecz znajdują się kopalnie rudy żelaznej i gliny na cegłę, kamienia ciosowego, paskowego i wapiennego.

W mieście Ogrodzieńcu źródło dostarczające wody na gorzelnię i do młyna; w atynencji Józefów staw zniszczony i rzeczka Pszemsza zwana i staw zarybiony dostarczający wody na młyn; w atynencji Centurji rzeczka Niecica i staw zarybiony, wreszcie w Podzamczu przy karczmie Józefowie, Karlinie i przy gorzelni studnie.

Dochody w dobrach tych z propinacji około 1337 rs., z młnów rsr. 40, z rybołówstwa rsr. 30, z cegieli rs. 100, z wapna rs. 100 i oprócz tego dochód z gorzelni i browaru włościan nie dający się oznaczyć.

Wraz z dobrami zajęte zostały młocarnia z sieczkarnią powyżej przy budowlach zamieszczonych, wozów kutyh 4, plugów 10, radeł 10, bron 20, młynek 1, chomont foralskich 20, siodel 2, koni foralskich 16, wołów 2.

Wedle świadectwa Księży Olkuskiej z dóbr tych opłacają się następujące podatki:

a) Z Podzamcza: podatek gruntowy rs. 244 kop. 39, dodatkowy rs. 129 kop. 52½, podymne rs. 12—50% rs. 6.

b) Ryczolowa: podymne rs. 4—50% rs. 2.

c) Karlina: podymne rs. 4—50% rs. 2.

d) Kielkowice: podymne rs. 4—50% rs. 2.

e) Józefowa: podymne rs. 8—50% rs. 4.

Rozem rs. 421 kop. 91½, nie licząc opłat od ubezpieczenia szarwarku i opłaty z propinacji jako nie mające stałej normy.

Oprócz tego właściciel opłaca rocznie na Wójta gminy Komolów rs. 66 i na Magistrat miasta Ogrodzieńca rs. 30.

Grunta na rzecz włościan w skutek Najwyższego Ukazu przeszłe wynoszą w ogóle morgów 4205 pretów 156, za które wynagrodzenie likwidacyjne w sumie rs. 32,322 kop. 62 zostało wypłacone, a przynależne im służebności: pastwiska i leśne są po szczegółowo opisane w akcie zajęcia i w dziale III, pod Nr. 17 wykazu hipotecznego.

Z miasta Ogrodzieńca czynsz dawniej wynosił rs. 293 kop. 60, a w chwili zajęcia nie było jeszcze sprawdzenia tabel likwidacyjnych tegoż miasta.

Kopja zajęcia doręczoną została w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1868 roku Wójtowi gminy Komolów Stanisławowi Gorasz Burmistrzowi Miasta Ogrodzieńca Mieczysławowi Barzanka, Wójtowi gminy Rokitno, Janowi Gola, Wójtowi gminy Złoteniec Janowi Żak i Pisarzowi Sądu Pokoju w Pilicy Juljowi Bagieńskiemu, zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Ogrodzieńca i do księgi zaareztowań Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 6 (18) Stycznia 1869 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach w miejscu zwykłych posiedzeń d. mupod Nr. 189, dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r. o godzinie 10 rano, a dwie następne co dwie niedziele.

Warunki licytacyjne i bliższe objaśnienia przejrane być mogą w burze podpisanego Pisarza Trybunału i u Ludwika Kravszkowskiego Patrona w mieście Kielcach zamieszka-

łego, sprzedaż tę popierającego.

Kielce dnia 8 (20) Stycznia 1869 roku.

Hermanowicz.
Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Kielcach, dnia 8 (20) Stycznia 1869 r.

Hermanowicz.
A po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do licytacji przedstawowej w miejscu i sposobie jak wyżej od sumy rs. 79,446 kop. 38, a gdyby tej nikt nie ofiarował w tym samym terminie i bez nowych obwieszczeń od ⅓ części tegż szacunku, to jest rs. 52,964 kop. 25½, odbyć się mającej, oznaczony został na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 roku godzinę 10-tą z rana.

Kielce d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.
1—1 Hermanowicz.

N. D. 2482 Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marcelo i Heleny z Chłnowskich Małowiczów małżonków, obywateli krajowych, w dobrach własnych Kamienna w Powiecie Pińczowskim Gubernji Kieleckiej zamieszkałych, w poszukiwaniu sum dla Heleny Małowiczowej rs. 2,700 z większej rs. 4500 pod № 13b i rs. 3000 pod № 14b a dla Marcelo Małowicza rs. 1,579 kop. 89 pod № 19 działu IV na dobrach Kuzki zabezpieczonych, z procentem 5% od sum tych od d. 12 (24) Czerwca 1868 r. wreszcie rs. 500 na kosztach subhastacji pod № 4 działu III zapewnionych z mocy kontraktu kupna i przedz. dy. (26) Władysławem Pyrkos-h Rejentem d. 14 (26) Czerwca 1862 r. zawartego, od Józefa Paszkowskiego dziedzica tychże dóbr, a w dobrach własnych Zakrzów w Powiecie Pińczowskim Gubernji Kieleckiej zamieszkałego poszukiwanych, aktem Feliksa Łuniewskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, w d. 11 (23) i 12 (24) Listopada 1868 r. zajęte zostały na przymusową sprzedaż.

DOBRA ZIEMSKIE

Kuzki, z przyległościami w parafji Szkalbmierskiej, Gminie Boszechynek, jurysdykcji Sądu Pokoju w Szkalbmierzu, Powiecie Pińczowskim Gubernji Kieleckiej położone, dobra te mają rozległości 300 pret. morg około 320 albo dziesiątą 164, t. j. gruntu czarnego morg około 292, łak morg 15, ogrodów owocowych morg 4 warzywnych morg 2, nieużytków mor. 1, wód mor. 1, i pod budowlami morg 5. Gleba ziemni glina z próchnicą, spodem glina żółta.

Budowle w tychże następne: a) Dwór z drzewa tylny pod gontem i słomą, b) kurnik przy tym z drzewa, c) chlewik w służy z drzewa, ściany z chrustu pod słomą, d) kłosa z drzewa pod gontem, e) dwalnia w ogrodzie zdezelowana pod słomą, f) czworak z drzewa pod gontem dla czeladzi, przy tymże studnia z kołem pod dachem, g) kuźnia z drzewa zdezelowana, h) owczarnia, obory i stajnie, mają ściany z gliny na podmurowaniu, pad gontem i słomą, i) 3 stodoły w czworokąt w służy drewniane, ściany z chrustu pod słomą, od frontu parkanem z chrustu z brzoza zamknięte, w jednej z tych jest spichrz z drzewa, przy stodołach w ogrodzie studnia. Budynki są w stanie średnim.

Włościan posiadających dawniejsze osady 14, świeżo obdarowanych 5, ogólna przestrzeń nadana włościanom wynosi morg: 69 pret. 48, którym służy prawo pasania po ugorach i ścierniach dworskich i na łakach po zabranu siana i potrawu. Opłaty Skarbu wynoszą ogółem rocznie rs. 233.

Kopje zajęcia doręczone zostały Wójtowi Gminy Boszechynek Walentemu Iwan i Pisarzowi Sądu Pokoju w Szkalbmierzu Ludwikowi Majchrowskiemu dnia 13 (25) Listopada 1868 roku.

Wniesiono zaś do księgi wieczystej d. 2 (14) Stycznia r. b. a do księgi Trybunału Cywilnego w Kielcach d. 7 (19) Stycznia t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej tegż Trybunału d. 25 Lutego (9 Marca) r. b.

Warunki wreszcie licytacyjne i szczegółowe opisanie dóbr za tych, mogą być przejrane w biurze podpisanego Pisarza Trybunału, i u Aleksandra Kalinki Patrona w Kielcach zamieszkałego sprzedaż popierającego.

Kielce d. 8 (20) Stycznia 1869 r.

Hermanowicz.

Wywieszono na tablicy Trybunału.

Kielce d. 8 (20) Stycznia 1869 r.

Hermanowicz.

Po odbyciu trzech publikacji termin do przysądzenia p. zycgu wiecznego oznaczony został na d. 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. w którym licytacja rozpocznie się od rs. 15,000, a gdyby tej nie dano, to od ⅓ tejże sumy.

Kielce d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r.
1—1 Hermanowicz.

N. D. 2455. Pisarz Trybunału Cywilnego w Plocku.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Arona B. d. h. n. l. u. cego, w mieście Plocku Okręgu Plockim za-

mieszkałego, a zamieszkanie prawne u Franciszka Lebensztejn Patrona w Plocku zamieszkałego, obrane mającego, w egzekucji sądowej z mocy prawnych tytułów przeciwko Janowi Mateuszowi dwóch imion Włoczewskiemu, Sztab-Kapitanowi 8 piechotnego Estlandzkiego pułku; w mieście Krasnem Siele gubernji Petersburskiej Cesarstwie Rosyjskiem konsystującemu, rozwiniętej, Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym aktem w d. 1 (13) Września 1866 r. rozpoczętym, a dnia 6 (18) Września t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia część na wsi Włoczewie lit. C. S. D. K., w gminie Sikorz O-gu Plockim położoną, własnością tegż Włoczewskiego będącą, której opis jest następujący:

Zajęta część wsi Włoczewa jest odległą od miasta Dobrynia nad Wisłą i Bielska o wiorst 14, a od Plocka o wiorst 21; składa się z rozmaitych działów gruntu, szczegółowo w akcie zajęcia opisanych, z których w środku wsi w siedliskach jest 17 działów, a runta zaś orne folwarczne podzielone są na trzy części, to jest: pole ozimne, jarzynne i ugorowe, a to ostatnie pole ma znowu dwie części.

Pierwsza część pola ugorowego składa się z 23 działów, druga część z 9 działów, pole jarzynne ma również dwie części, z których pierwszą składa działów 7, a drugą działów 36, pole ozimne ma działów 14.

Ogólna rozległość zajętych gruntów wynosi włók 11 morg 21 pretów 250 miary nowopolskiej, a granice szczegółowych działów są w akcie zajęcia opisane.

Wicé Włoczewo graniczy: na wschód z wsią Trzebieńiem, na północ z Dziegielelem, na zachód z Karwosiekami i Suchodołem, na południe z Kamionkami.

Zajęta część Włoczewa lit. C. S. D. K. została w dzierżawnym posiadaniu Felicjana Pniewskiego, z mocy kontraktu przed Antonim Wołowskim Rejentem w Plocku dnia 7 (19) Września 1866 roku, przez Joannę Włoczewską po Mateuszu Włoczewskim poprzednim właścicieli pozostała wdowę i dotychczasową żerną, dzierżawa ta na lat trzy, to jest do dnia 12 (24) Czerwca 1869 roku siążąca, umówiona została na rsr. 1 500 za lat trzy i kwotę tę Pniewski przy kontrakcie zapłacił.

Co do budowli te są:

A. Na dziale I. 1. Stodoła z bali na słupach słomą kryta. 2. Taką drugą stodoła. 3. Budynki stary z szachulcu w zamek i w służy słomą kryty, dawniej dwór stanowiący, a obecnie na owczarnia przeznaczony.

B. Na dziale II. 4. Chalupa należąca do dworu z bali na słupach słomą kryta, z kominem z cegły surowki.

C. Na dziale V. 5. Chalupa z bali słomą kryta, z kominem z surowki, w tej chalupie mieszka: Józef Chyżyński, Józef Majchrzak, Paweł Bugczy, dawniej koczarscy i Wojciech Jablonski dawny parobek. 6. Szopa przystawiona do powyższej chalupy. 7. Stodoła z szopą z drugiej strony chalupy, obydwie z drzewa słomą kryte. 8. Chalupa z bali na słupach słomą kryta, z kominem z cegły surowki, w tej chalupie mieszka Piotr Rogoziński uławszczony, oraz ekonom dworski. 9. Stodoła z szopą z dylów w służy słomą kryta, która należy do uławszczonych włościan.

D. Na dziale VII. 10. Chalupa z szopą z bali na słupach z kominem z surowki, w tej mieszka Józefa Obrębska wdowa sposobem zastawy w procentie od sumy rsr. 225, mając ogród przy domu i w polu 18 zagonów do siewu.

E. Na dziale IX. 11. Chalupa z bali na słupach, słomą kryta, z kominem z cegły, w niej mieszka Antoni Lewicki parobek i Jan Gach owczarz, uławszczony.

F. Na dziale X. 12. Dom z szachulcu w zamek słomą kryty, z kominem z cegły, polewa tego domu należy do Marcina Jablonskiego, a druga do Franciszka Jaskowskiego uławszczonego, oraz ogród i siedlisko.

G. Na dziale XVI. 13. Dom mieszkalny z bali na słupach słomą kryty, z kominem murowanym. 14. Stodoła z szopą. 15. Druga stodoła. 16. Stajnie i chlewy. 17. Spichrz. 18. Szopy, wszystko z drzewa słomą kryte. 19. Golebnik na słupe. 20. Trzy parski w ziemi do kartofli.

Co do gruntów te są klasy II i składają się: z siedlik, roli ornej, łak, nieużytków, jako też lasów: olszowego i brzożowego, niemniej zarodli. jest także sadzawka obejmująca pretów 100 i jeziora w czterech miejscach, mające przestrzeni morg 1 pretów 180, a na dziale 16 znajduje się ogród owocowy przestrzeni około pret 200, w którym są: śliwki, gruski i wiśnie, ogród ten i podwórze są ogrodzone płotem z żerdzi, pałkami i błota mają przestrzeni morg 2 pretów 280. Grunta włościan uławszczonych wynoszą morg 11 pretów 250, włościanie żadnych powinności nie odrabiają, ani czynszów do dworu nie płacą, a grunta i budowle przez nich posiadane, zamieszczane zostały w akcie zajęcia, jedynie w celu użytku dla nie wynagrodzenia.

Czyni się wzmiankę, iż domu karczemnego w zajętej części nie ma, lecz istnieje we wsi Włoczewie propinacja trunków krajowych,

która dzierżawi Andrzej Dąbrowski, mieszka-jąc w domu wynajętym na części Jarzyńskie-go i płaci rocznej dzierżawy rs. 90, z czego na zajęta część przypada dla dzierżawcy rsr. 60, a resztę rs. 30 pobiera Jarzyński właściciel drugiej części.

W zajętej na sprzedaż części dóbr Włoczewa, nie ma żadnych zakładów ani fabryk, są tylko inwentarze gruntowe następujące: 1) koni roboczych różnej maści i lat sześć, 2) wołów pięć, 3) wozów dwa, 4) plugów trzy, 5) bron drapaczy cztery, 6) półszorków sześć, 7) maszyna do młócenia zboża z sieczkarnią. W tej inwentarze zajęte łącznie z dobrami oszacowane są w góle na rs. 505 kop. 28, która kwota dzierżawca Pniewski przy ekspiracji kontraktu zapłacić jest obowiązany.

Podatków z zajętej części opłaca się rocznie rs. 205 kop. 14½.

Akt zajęcia doręczony został w d. 4 (16) 10 (22) Sierpnia r. b. Aleksandrowi Solocet Naczelnikowi powiatu Plockiego, Stanisławowi Sulikowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Plocku i Andrzejowi Nowakowskiemu Wójtowi gminy Sikorz, w których obrębie dobra Włoczewo są położone.

Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Włoczewo nastąpiło dnia 15 (27) Września r. b. a nadto akt ten w dniu 29 Września (11 Października) r. b. wpisanym został do księgi zaareztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego d. 7 (19) Grudnia 1867 r. o godzinie 10 z rana poczem co dwa tygodnie po sobie idące druga i trzecia publikacja warunków nastąpi.

Akt zajęcia obejmujący w sobie szczegółowe opisanie budowli i granic każdego kawałka gruntu, niemniej warunki licytacyjne przejrane być mogą u Franciszka Lebensztejn Patrona, który sprzedaż zajętej części dóbr Włoczewa prowadzić będzie, jak niemniej u Pisarza Trybunału tutejszego.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w sali ustępowej Trybunału, a drugi egzemplarz wydano Franciszkowi Lebensztejn Patronowi.

Plock d. 30 Wrześ. (12 Paźd.) 1867 r.

Michał Betlej.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym przygotowanego przysądzenia dóbr Włoczewo lit. C. S. D. K. w którym dobra te przysądzone zostały Franciszkowi Lebensztejn Patronowi sprzedaż popierającemu za sumę rs. 3,000 termin do ostatecznego onych przysądzeń oznaczony został na audjencji Trybunału Cywilnego w Plocku na dzień 10 (22) Maja r. b. o godzinie 10 z rana, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 3,000.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej.

Plock d. 27 Marca (8 Kwiet.) 1869 r.
1—1 A. Bielski.

N. D. 2493. Prawnie zajęte ruchomości: meble jesionowe, machoniowe, palisandrowe, samowary, książki różne, porcelana, szkła różne, naczyńia kuchenne, pokrowce, walizy, parasolki damskie, kubek i obrázky srebrne i t. p. sprzedane będą przez publiczną licytację w gruncie domu Nr. 495a, przy ulicy Danielewskiej począwszy dnia 4 (16) Kwietnia r. b. o godz. 1 z południa i dni następnych, zawsze od godziny 1 z południa, oprócz niedzieli i świąt chrześcijańskich, a w d. 7 (19) t. m. r. o godz. 10 rano pod Lwem; o godz. 11 rano na Sewerynowie, w d. 8 (20) t. m. i r. o godz. 10 rano na Grzybowie i dnia 10 (22) t. m. i r. o godz. 10 rano na Muranowie w Warszawie.
1—1 A. Nowicki, Komornik.

N. D. 2481. W dniu 4 (16) Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano na placu Krasieńskich i dniu 8 (20) Kwietnia o godzinie 10 rano na placu S-go Aleksandra w Warszawie, w egzekucji Sądowej zajęte ruchomości, jako to: 1) rądlę miedziane, miedziane mosiężne, d. wany, lichtarze, meble machoniowe i jesionowe i t. p. przedmioty przez publiczną licytację sprzedane będą.
1—1 M. Magnuski Komornik.

N. D. 2152. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Dowód Banku** wydany za Nr. 23445 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 28 Kwietnia 1869 roku jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił i prawo posiadania onegoż w Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat listu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Bankowych. 2—3—23445

N. D. 2488. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Dowód Banku Polskiego**, wydany za Nr. 14,918 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 14 Maja 1869 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił i prawo posiadania onegoż w Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat listu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji Banku Polskiego.
1—3—4033